

na którym po długiej dyskusji przyjęła *ordinarium* oraz *extraordinarium* budżetu wojskowego. W rozprawie zabierali głos referent Walterskirchen, del. Popowski i Dumba — oraz P. Minister wojny generał kawaleryi Krieghammer.

P. Minister wojny odpowiadając na stawiane pytania, oświadczył między innymi: Wypracowano już projekt ustawy co do rejonów w ufortyfikowanych miejscowościach i doręczono go obu Prezydentom Ministrów. Nad projektem nowego wojskowego kodeksu karnego skończono już właśnie pracę; obraduje nad nim obecnie ściślejsza komisja.

Dostawy — o ile możliwe — dostają się drobnym przemysłowcom. Administracja wojskowa stara się i o to, aby powiększyć ilość dni, w których żołnierze otrzymują wieczorne ciepłą strawę. Dziś jednakże nie można jeszcze doprowadzić do skutku codziennego ciepłego posiłku wieczornego dla żołnierzy. Skoro jednak P. Minister zbierze potrzebne dane oparte na doświadczeniach, zażąda wtedy potrzebnego kredytu. W sprawie równouprawnienia narodowości zaznaczył P. Minister, że równouprawnienie jest najzupełniej naturalnem. Każdy oficer musi w przeciągu 3 lat nauczyć się języka używanego przez żołnierzy tego pułku, w którym służy. Pan Minister oświadczył, że trudno jest znieść rozporządzenie, zmuszające tych jednorocznych ochotników do służenia 2 roku, którzy nie zdali przepisanej oficerskiej egzaminu. Jest to środek posiadający głównie doniosłość wychowawczą.

Następnie dyskutowano poufnie o dodatkowym kredycie na sumę 7 i pół miliona zł. na poczet *ordinarium* wojskowego. Po wyzerujących kwesycjach oświadczeniach P. Ministra wojny, bez dyskusji uchwalono przyjęcie tej pozycyji.

Referent Dumba przedłożył z kolei sprawozdanie o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych; uchwalono jednogłośnie przyjęcie sprawozdanie.

Wyprowadzeni z sali socjaliści, o których powszechnie było przekonanie, że są areztowani za gwałt publiczny, popelniony na ciele ustawodawczym, wracają do sali, kłaniają się i są z zapałem przez lewicę witani. W obliczu policyi, która, otoczyła całe wywyższenie wraz z ławą ministeryalną w półkoło, wstępuje pos. Daszyński (jeszcze przed wypróżnieniem galeryi) na krzesło swoje i przemawia do publiczności. Za jego przykładem pos. Kozakiewicz także z krzesła wykrzykuje po polsku: „Wy Polaki, psy, gałgany (i t. p.) przyjdźcie tylko do Lwowa; tam was wszystkich zaprowadzimy pod gilotynę!“

Pos. Schönerer naigrawa się z policyi; zaprasza ją, żeby zajęła fotele ministeryalne, to znowu wydaje komendy wojskowe; wszystko ku wielkiej ucieście lewicy.

Po kwadransie przerwy zjawia się znowu prezydent Abrahamowicz. Natychmiast lewica miota mu w twarz obelgi; wrzask, który nie ustał ani na chwilę wzmagają się.

Prezydent: Pozwólcie panowie słów kilka. (*Wrzask potęguje się*; z pomiędzy niego słychać liczne głosy: Tak, ale wprzód precz z policyą!) Natychmiast każe policyi odejść, jeżeli mi zarzycie, że zachowacie się spokojnie. (*Ogluszający wrzask, świstanie, loskot.* Na prezesa syją się najgorsze obelgi). Prezydent kilkakrotnie jeszcze próbuje ułagodzić lewicę, ale zawsze ze skutkiem wręcz przeciwnym. — Świstaniem odznacza się Wolf; dlatego prezydent dwukrotnie przyzywa go do porządku, a następnie wygłasza, że wyklucza go na trzy posiedzenia (*Wybuch zapamiętałości*). Prezydent wzywa Wolfa, który jeszcze głośniejsz gwizdnie, aby opuścił salę, a gdy wezwany nie słucha, zawieszają posiedzenie, aby policya usunęła Wolfa.

Policya przystępuje do pos. Wolfa, którego atoli otacza grono posłów z lewicy, między nimi główny reżyser zgiełków pos. Funke. Posłowie ci starają się powstrzymać komisarza policyjnego od wykonania polecenia prezydyałnego; komisarz jednak tożuje sobie i organom swym drogę do pos. Wolfa, którego, ponieważ się opiera, strażacy wyprowadzają z sali wśród *krzyków, świstów, huku i stuków* na lewicy, a *oklasków* z ław czeskich.

Prezydent, zajmując o godz. 12 min. 50 na nowo swoje miejsce, jest znowu przedmiotem przeróżnych obelg, szerszej niż ze strony pos. Daszyńskiego. (*Wrzaski* na lewicy dochodzą wysokiego stopnia namiętności. Chwilami prezydenta można słyszeć. Zapewnia on, że każe policyi odejść z sali i że o własną osobę nie chodzi mu, lecz o poszanowanie godności, którą piastuje; osobę swoją oddaje pod opiekę wszystkich członków parlamentu. Krótkie przemówienie tej treści trwało stosunkowo bardzo długo, bo lewica wciąż przerywała najokropniejszymi hałasami, domagając się wśród wywisk tego, co sam prezydent już zapowiedział, t. j. wydalenia policyi. — Na skinienie prezydenta policya cała wychodzi z sali, a staje pod ścianą długiego

korytarza, który nie ma bezpośredniej komunikacji z salą.

Zaznaczyć tu trzeba, że podczas owego przemówienia swego prezydent po dwa razy przyszedł do porządku pp. Daszyńskiego i Schönerera.

Mimo, że policyi już nie ma w sali, lewica nie przestaje hałasować i ustawicznie przeszkadza Prezydentowi, który teraz dopiero przystępuje do zwykłych wstępnych formalności, po których udziela głos posłowi Stürgkhowi, mającemu złożyć jakieś oświadczenie. Ale Daszyński krzyczy: Skoro policya zbezcześciła Izbę, nikt tu mówić nie będzie. Do kryminału z tym zbrodniarzem na krzesło prezydyałne!

Prezydent: Przyzwawszy pos. Daszyńskiego dwa razy do porządku bezskutecznie, muszę wykluczyć go z Izby na trzy posiedzenia. (*Wielki wrzask na lewicy*). Proszę go, aby opuścił salę. (Pos. Daszyński: Przebrzydły siepaczu!) Ponieważ nie chcesz pan dobrowolnie opuścić sali, przeto zawieszam posiedzenie na 10 minut.

Podczas przerwy kamisarz policyi wstępuje do sali z kilkoma organami, które opierającego się Daszyńskiego formalnie wynoszą za drzwi.

O godzinie 1 minut 10 Prezydent znowu wstępuje na wywyższenie, powitany *wraskiem, świstaniem, bębnieniem* i udziela głos ponownie pos. Stürgkhowi.

Pos. Stürgkh: Wysoka Izbo! (*Protestujące krzyki*). — Pos. Schönerer nieustannie bębni.

Prezydent, przyzwawszy dwa razy, a właściwie cztery razy pos. Schönerera do porządku, wyklucza go z Izby na trzy posiedzenia. (*Niesłychany wrzask*).

Pos. Russ wzywa Prezydenta, aby podczas wyprowadzania posłów z sali nie opuszczał krzesła prezydyałnego.

Prezydent zawieszają posiedzenie na 10 minut i opuszcza salę.

Zjawia się znowu komisarz policyi z kilkoma strażakami i wzywa Schönerera, aby opuścił salę. Pos. Schönerer oświadcza, że ułatwi policyi sprawę; powiewając chustką, żegna lewicę i wychodzi; za nim i policya opuszcza salę.

Podczas tej przerwy lewica, jak przywzrostem się dowiadujemy, wezwała wiceprezydenta Kramarza, aby on objął przewodnictwo, obiecując, że w takim razie zachowa spokój. Jakoż o godzinie 1 minut 20 obejmuje przewodnictwo wiceprezydent Kramarz, a lewica detrzymuje słowa w ten sposób, że wykrzykuje: Precz z nim! precz z nim! — któryto wykrzykiem towarzyszy *crescendo* cała kocia orkiestra lewicy. Wyszczają go nawet po czesku.

Mimo to wiceprezydent Kramarz udziela głos znowu po Stürgkhowi.

Pos. Stürgkh: Wysoka Izbo! (*Ogluszający hałas na lewicy*).

Wiceprezydent Kramarz przyzywa posła Józ. Steinera (socjalistę) do porządku

Państwa.

1 listopada.

czeski.

Parlamentu policya wchodzi od strony Izby poselskiej dosięgnąć gmachu silnymi oddziałami otoczone. W sali tejże Izby przed rozpoczęciem posiedzenia, *krzyki i wrzaski*. Wszyscy socjaliści stają jak w pogotowiu przed ławą rządową. O godz. 11 min. 15 Prezydent Abrahamowicz zjawia się w sali; socjaliści witają go obelgami. Prezydium zajmuje swoje miejsce; socjaliści łżą Prezydenta coraz gwałtowniej i wzywają go, aby się wyniósł. Z całym spokojem Prezydent spogląda na nich przez kilka minut,

Niezdługo wchodzi do sali 60 strażaków pod komendą dwu urzędników policyjnych, którym towarzyszą dwaj agenci policyjni nieumundurowani z przypiętym jednak znakiem na piersi. (*Ogluszający wrzask na lewicy*). Jeden z urzędników policyjnych wzywa socjalistów, aby ustąpili z wywyższenia; ci nie ruszają się. Policya więc bierze jednego po drugim i wyprowadza z sali. Pos. Cingr położył się na ziemię, policyjnie musieli go wynieść. Pos. Selrammel broni się policyi, która bierze go przemocą.

Dzieje się to wśród ciągłych *krzyków, świstów, bębnień* w pulpity na lewicy. Pos. Schönerer chustką powiewa ku galeryi i przemawia do niej; za jego przykładem inni posłowie czynią to samo. Galerya odpowiada powiewaniem chustek i krzykami. Niebawem wypróżniono galeryę. Natomiast łóża przepelniają się.

Pos. Kronawetter, odurzony zgiełkiem, zaniemógł nagle; jego i innego jeszcze posła z lewicy trzeba było wyprowadzić z sali i otrzeźwić.

kolatorskiej ławki, a obecnie, do drugiej ławki, po przeciwnej stronie ołtarza, wślizgała się obca jakaś owieczka, idąca za panną de Kerlan! Dla czegoż to ostatnia opuściła swój parafialny kościół? Kim była ta złotowłosa księżniczka? — szepiano. — A jak szybko p. Armel się odwrócił!

Laura patrząc na ceremonie wiejskiego nabożeństwa i dziwaczne czasami twarze wieśniaków, nie mogła się powstrzymać od uśmiechu, gdy tymczasem serce jej mocno uderzało ze strachu, bo się obawiała, czy straszna babka na nią nie patrzy. Spojrzała ukradkiem w kolatorską ławkę; spostrzegła spiczasty i surowy profil pod starożytnej formy kapotką, ocienioną czarnym welonem i natychmiast udała, że się przypatruje kamieniom grobowym w posadzce, zniszczonym przez kroki ludzkie, pokrywającym śmiertelne szczątki panów z Ville-Revault. Potem otworzyła książkę, usiłując się modlić, ale ciągle miała przed oczyma ten profil surowy, ocieniony czarnym welonem, który, jak magnes przyciągał jej spojrzenia. Armel zajęty był wyłącznie swoją kuzynką; panna de Kerlan sama nie mogła się dość gorliwie oddać modlitwie, choć prosiła Boga, aby dał pomyslnie zakodczenie tej awanturze. Jeden tylko ksiądz Goff zagłębiał w stalach, wydawał się na wszystko obojętny.

Proboszcz, człowiek młody jeszcze, o ascetycznej twarzy, pomimo, że zwykle kazał po bretońsku, czuł się dziś w obowiązku przemówić we francuskim języku i czy to przypadkiem, czy z ukrytą intencją, mówił o miłosierdziu, o darowaniu uraz; mówił z taką serdeczną prostotą, że w sercu Laury obudziły się nagłe uczucia szacunku.

Skończyła się msza nareszcie i panna de Kerlan wyszła pierwsza z Laurą. Wszyscy wieśniacy skupili się teraz dwoma rzędami, tłocząc się jak trzoda owiec na ementarzu; nie pociągający to był widok; mężczyźni małego wzrostu, z ponurym wyrazem twarzy, w dużych kapeluszach naciśniętych na oczy, kobiety mizerne i niechlujne, między dziećmi

wiele okaleczonych, a pomiędzy tem wszystkim więcej niż gdziekolwiek indziej obdartych żebraków. Pośród tego tłumu ciekawych i przepelnionych obawą Laura zauważyła dziką twarz Loea Guern, który stał pod kościołem, przypatrując się jej. W tej samej chwili pani d'Erquy wychodziła z Armelem z kościoła. Nona zbliżyła się ku niej z niepokojnym, prawie błagalnym wyrazem, podczas gdy Laura podszła także, kłaniając się ze spuszczonej oczami, niepewna co nastąpi. Hrabina pobrała bardzo, jakby sił jej zabrakło w stanowczej chwili i upuściła książkę do nabożeństwa na ziemię. W mgnięniu oka Laura ją podniosła i nieśmiały, ale wdzięcznym ruchem podała ją babce.

— Dziękuję... — rzekła zwolna stara dama — dziękuję ci moja...

Nie chcąc powiedzieć pani, a nie mogąc się zdobyć na wymienienie słowa: wnuczko, zatrzymała się, a potem, z nagłym postanowieniem zwróciła się do panny de Kerlan:

— Wiesz zapewne, Nono, że prosiłam was obie na obiad z nami? Podaj mi rękę, Armelu.

Ale pokazało się, że Armel gdzieś zniknął, szepnąwszy słówko do ucha Nony, która znowu zrobiła znak Laurze i ta ostatnia zrozumiała, podając swoje ramię pani d'Erquy. Hrabina miała chwilę wahania — ostatecznie, a potem, zdobywając się na zapanowanie nad sobą, oparta na ramieniu młodej dziewczyny, przeszła przez ementarz i całą wieś, podczas, gdy zdumieni wieśniacy szepotali:

— Któż to jest ta istota, której nigdy tutaj nie widziano?

Na to stary Jakób z Kerlan odpowiadał z namaszczeniem.

— Jakiż to? czy nie wiecie? To córka pana Jana, panna d'Erquy.

Ciągłą była ta próba dla pani d'Erquy! Prawie tyle ją to kosztowało, jak gdyby się była publicznie pokazała z samą Laurą, ma-

tką tej Laury, która musiała być całkiem do niej podobną, gdyż nie w niej nie przypomniało rysów rodziny ojca, oprócz uśmiechu, który jak stara sama później wyznała Nonie, był żywym uśmiechem Jana. Ale Jan tak rzadko uśmiechał się w Ville-Revault!

Powtarzając sobie „los został rzucony, zgodzić się trzeba!“ pani d'Erquy jednak nie była w stanie wymówić ani słowa podczas dość krótkiej szczęśliwej drogi, dzielącej kościół od zamku. Nona i Armel, który znalazł się jakoś, starali się ożywić wieść rozmowę, chcąc rozprószyć zakłopotanie.

Natychmiast po przybyciu do zamku obiad podano; proboszcz bywał co niedziela na obiedzie, naturalnie więc w jego obecności żadna delikatna kwestya poruszona być nie mogła. Ksiądz Goff z proboszczem podnieśli dyskusję nad kazaniem pewnego księdza w okolicy, który przemawiał ostro przeciw pielgrzymce do Saint-Cadou.

— Przeciw pielgrzymce? powtórzyła żywo pani d'Erquy, podnosząc gwałtownym ruchem okulary na czoło.

— Nie trzeba go potępiać, odezwał się proboszcz łagodnie. Ten ksiądz nie gani właściwie pielgrzymek, tylko nadużył, jakie z nich wynikają...

Ksiądz Goff nie dał mu mówić.

— Pani hrabina zna Maryę? Ta kobieta zarabia na życie odprawiając dla drugich nowenny. Powierzają jej suknie chorych, któremi dotyka relikwii i nosi święconą wodę za którą jej płacą, co kto może. Oczek, ksiądz Formel wytłómaczył swoim parafianom, że takich rzeczy nie można załatwiać inaczej jak samemu osobiście i że takie szalbierswo — jak się wyraził, — jest karygodne. Coż z tego za bycie pielgrzymki osobiście, nikt już nie chodzi do Saint-Cadou!

(Ciąg dalszy nastąpi).

27)

SZALONA

NAŚLADOWANIE, Z FRANCUSKIEGO.

XII.

(Ciąg dalszy).

Laura szybko zapomniała o przykrościach porannych; należała do rzędu szczęśliwych istot, którym dla rozprószenia smutnych myśli wystarczy choćby zajęcie się lotem motyla. A jednak, niepokój, całkiem innej natury, niż ten, który gnębił pannę de Kerlan, sprowadzał od czasu do czasu przelotną chmurkę na śliczne jej oblicze. Nie otrzymała wczoraj listu od ojca, piszącego dotychczas codziennie, a przecież wiadomości, których mu w ostatnim swoim liście udzielała, zasługiwały na szybką odpowiedź. Był to biuletyn zwycięski, może nieco za wczesny: — Wchodzimy do fortecy! — napisała.

Msza była rozpoczęta, gdy stary, trzęsący powóz zjechał zwolna przed mały ementarz, otaczający kościół, po części w romańskim stylu, ciekawy zabytek, jak wszystkie prawie kościoły w Bretonii, ale bardzo biedny, ponieważ pani d'Erquy, najbogatsza z właścicieli okolicy, nienawidziła zbytku nawet w domu Bożym i wolała oddawać jałmużnę biednym, niż stroić ołtarze, jak często mawiała.

Kilku mężczyzn snuło się przed kościołem, ale tłum cały wiernych klęczał pobożnie na kamieniach świątyni, trochę mniej skupiony, niż zazwyczaj; bo też nadto dziś mieli przyczyn rozróżnienia! Stara pani d'Erquy, która z powodu różnych przypadłości wolała zwykle słuchać Mszy w domu, w kaplicy, przeszła właśnie wśród tłumu, oparta na ramieniu pana Armela, dążąc do starej

raz i drugi, ale bez skutku, poczem wyklucza go z Izby na trzy posiedzenia.

I znowu przerwa, podczas której policya opierającego się Józ. Steinera wynosi z sali.

Zupełnie tak samo dzieje się po podjęciu posiedzenia o godzinie 11 minut 30, z tą tylko różnicą, że Wiceprezydent Kramarz szybciej się decydował i gromadnie wykluczył hałasujących; a spotkało to samych socjalistów. Za pierwszym zawodem wykluczył pp.: Resela, Bernera, Hubesza i Cingra; za drugim zaś przez policję podczas zawieszonego posiedzenia trwało nieco dłużej; za drugim zawodem wykluczył pp.: Riegera, Kozakiewicza, Verkaufa, Schrammla i Zellerę, ale tych policja już nie wynosiła, bo Wiceprezydent Kramarz po wykluczeniu ich zamknął posiedzenie o godzinie 2.

Tak więc wykluczono dziś Schönerera i jego towarzysza Wolfa, pozostają niewykluczeni Schönererzy Kittel i Türk; a dalej wykluczono jedenastu socjalistów, niewykluczeni są: Hannich, Jarosiewicz, Kiesewetter i Vratny. Prezydent Abrahamowicz wykluczył trzech posłów w dwu godzinach, Wiceprezydent Kramarz dziesięciu w pół godziny.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń, 27 listopada.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej“).

Przed gmachem parlamentu policja dziś o wiele mniej, niż wczoraj. Posiedzenie Izby poselskiej miało rozpocząć się o godzinie 10, ale o tej porze korytarz i sala zupełnie jeszcze puste; tylko łóżka zapelniają się szybko i szczele, znacznie mniej galerya. Nagle gromada posłów zjawia się na lewicy krótko przed godziną pół do 11, a z nią wstępują i „życie“ do sali, bo niebawem zaczynają ei posłowie hałasować, że posiedzenie powinno być już się rozpocząć. Niezadługo woźny prezydyalny, jak to zawsze się dzieje, wstępuje na wywyższenie i przy stole prezydyalnym wprawia w ruch dzwonki elektryczne na znak, że posiedzenie ma się rozpocząć. Tak dzwoni już całą minutę, gdy nagle pos. Lecher, sławny ów mowca „dwanastogodzinny“, wykrzykuje: „Woźny nie dzwoni!“ Woźny jednak dzwoni dalej. Wówczas wszyscy zgromadzeni już członkowie lewicy pod przywództwem głównego reżysera p. Funkęgo przeskakują wszelakie zapory, docierają do stołu prezydyalnego, chwytają woźnego za kołnierzyk i z tryumfem wiodą do drzwi po stronie prawicy, gdzie go zagnają kilkoma kulkami. Po tem zwycięstwie cofają się ku lewej stronie sali, ale po drodze spotykają się już z kilkoma posłami z prawicy, którzy na ten hałas weszli byli do sali, a z których jeden, stojący na ciastnym przesmyku między ławami prawicy a prawym rogiem ławy rządowej, byłby prawie odczuł na swej skórze obecność zwycięsko wracających wykonawców wielkiej idei Schönerera i Wolfa, dziś niestety nieobecnych po wczorajszym wykluczeniu. — Nieobecnych?... Zobaczymy później. — Ów woźny ciężko zawinił wczoraj wobec lewicy, bo spełnił swój obowiązek i bronił przystępu do stołu prezydyalnego u przegródki, o której niedawno wspomnieliśmy. Była to więc — zemsta za mur graniczny.

O godzinie 10 minut 30 Prezydent Abrahamowicz staje na swym miejscu. Natychmiast zrywa się szalona burza na lewicy, z której kilkunastu zajmuje pustą dotychczas ławę rządową i gwałtownymi krzykami, niemniej gwałtownie rękoma machając, wzywa Prezydenta, aby ustąpił; inni z lewicy otaczają ławę rządową, tak samo krzyżując i gestykulując. Antysemita zli się dziś z nieprzejednanymi wrogami, z „liberałami“ i z socjalistami; pos. Schneider należy nawet do najpierwszych i najgłośniejszych krzyków przy ławie komisarzy rządowych, który stoi między ławą rządową a stołem prezydyalnym. Prezydent Abrahamowicz z po niego stoi, papierowe pociski padają naokoło niego, ale i twardsze przedmioty; pos. Lechner rzuca na niego kałamarz wraz z żelazną podstawką, na szczęście nie trafia; kałamarz rozbił się o marmurową ścianę za Prezydentem, tylko szklane skorupy, odbiwszy się od ściany, padają na stół prezydyalny. Temu napadowi towarzyszą wrzaski szalone, awantury, bębienie w stoliki własne i w stoliki ministerialne. Jeden w posłów lewicy (posł Menger) ma trąbkę dziecięcą, w której dmie z całej siły a ciągle; inni mają różne świstawki. Prezydent siada i zaczyna przeglądać papiery w swej tecce, wrzask wzmacnia się. Przybywają obaj Wiceprezydenci i zajmują swe miejsca; wrzask potęga się. Prezydium w komplecie siedzi z rozwściekłym tłum posłów przy ławie komisarzy rządowych i naokoło ławy rządowej, której stoliki trzeszczą pod uderzeniami pięści, deszczek żelaza. Pan Prezes gabinetu trzymuje się przy ławach polskich; po krótkiej rozmowie z posłami opuszcza salę. Niedługo potem zjawia się we drzwiach po prawej stronie dyrektor kancelaryi Halban; pos. Schneider — nie opuszczając ławy komi-

sarzy rządowych, krzyczy, wskazując palcem: „Precz z tym żydem! precz z nim! Ten żyd sprawił to wszystko!“ Pan Halban opuszcza salę. Prezydent powstaje i zwraca się twarzą ku wyjściu. Wrzask rośnie, znowu syją się nań pociski papierowe. — Prezydent odwraca się ku lewicy i nieruchomo przez długą chwilę spogląda na nią, na co odzywają się *raęsiste oklaski* z ław polskich, podjęte przez całą prawicę. Po tych oklaskach Prezydent opuszcza swe miejsce; posłowie Polacy biegną mu naprzeciw i serdecznie dłońmi mu ściskają; pos. Kozłowski całuje go w oba policzki. Za przykładem Prezydenta idą obaj Wiceprezesowie. — Posiedzenie przerwane; wrzaski wolna ustają. Pos. Luëger przystępuje do ław prawicy i długo konfuruje z posłami wszystkich jej stronnictw; nakoniec wzrusza ramionami i wychodzi. — Sala w znacznej części wypróżnia się, natomiast zapełnia się korytarz naokoło sali.

Nagle po lewej stronie wstępuje do sali ktoś w paltocie, z kapeuszem i z laską w ręku. Lewica wita go okaskami i ową trąbką dziecięcą. Powitany jest — pos. Wolf. Na korytarzu po prawej stronie powstaje wielkie zaniepokojenie; posłowie wołają, że w obec pobytu Wolfa w parlamencie nikt już osobiście nie jest bezpieczny. Szybko dano znać prezesowi w biurze o przybyciu Wolfa. Niezadługo zjawia się komisarz policji z agentem policyjnym i około trzydziestoma strażakami. Policja wstępuje do sali; drugi oddział strażaków przybywa i staje na korytarzu niedaleko tych drzwi, w których pobliżu siedzi Wolf. Lewica bierze Wolfa w środek, ale policja toruje sobie drogę do niego. Wolf opiera się i nawet laską się bronii, bijąc komisarza po rękach; przemocą więc policja wynosi go z pomiędzy ław, na korytarzu bierze go agent policyjny pod ramię i uprowadza po prawej stronie sali; za nim postępuje cała policja pomieszana z posłami z lewicy. Pos. Wolf ciągle z kimś się sprzecza; w pobliżu drzwi, które prowadzą do ław polskich, kończy tę sprzeczkę słowami „Tyś pierwszy temu wienien!“ Nie wiemy, do kogo mówił. Przy tychże drzwiach tuż potem byłoby wnet przyszło do awantury. Jeden z posłów z prawicy (z większej posiadłości czeskiej) dał wyraz oburzeniu swemu na „komedye“ wyprawiane przez lewicę. Postępujący wśród policji pos. Lemisch z lewicy zatrzymuje się i krzyczy owemu posłowi w twarz: „To nie komedia! Kto pan jesteś?!“ A gdy nie otrzymuje odpowiedzi, chwytając woźnego od drzwi i nakazuje mu powiedzieć, kto jest ten pan. Ale kilku posłów Polaków energicznie zakazuje Lemischowi wszczywania tu hałasów; wyniosła postać Lemischa kurczy się i znika.

Niedługo po wyprowadzeniu Wolfa powstaje wielki hałas na drugim korytarzu prowadzącym od wschodów ku sali „Precz z tym żydem! precz z Halbanem!“ krzyczy kilka głosów naraz. A znowu niedługo potem odezwały się tam krzyki: „Precz z żydem Adlerem! precz ze szwagrem Halbana!“ (Adler, przywódzca socjalistów i naczelny redaktor *Arbeiter Ztg.*)

O godzinie 11 min. 35 wiceprezes Kramarz zjawia się na miejscu prezydyalnym i zamyka posiedzenie. — Następne nienaznaczone.

Sprawa Dreyfus-Esterhazy.

Pułkownik Picquart, jak wiadomo uważany za tego, który posiada tajemnicę sprawy Dreyfus-Esterhazy, przybył w piątek rano, przed świtem, do Paryża. Tym reporterów oczekiwano na dworcu kolejowym; ale Picquart nie chciał udzielić nikomu żadnych wyjaśnień i szybko wsiadł do powozu z dwoma towarzyszami mu oficerami w cywilnym ubraniu i udał się, pomimo tak wczesnej godziny, do komendy placu, znajdującej się na placu Vendôme. Część prasy francuskiej wyraża zdziwienie, że podczas gdy Esterhazy chodzi zupełnie swobodnie po Paryżu i niczem nie jest krepowany, to listy do Picquarta otwierają, w mieszkaniu jego, w jego nieobecności, wyłamują drzwi i robią rewizję a zaledwie przybył z Tunisu do Paryża, dodano mu straż w postaci dwóch oficerów w cywilnym ubraniu. Wygląda to tak, jakby rząd francuski traktował nie Esterhazygo jako ofiarę. W komendzie placu już o godzinie 9 rano zaczęło się przesłuchanie pułkownika Picquarta przez generała Pellieux, jako sędziego śledczego. Przesłuchanie trwało kilka godzin. O pół do dwunastej zjawił się w gabinecie sędziego śledczego Esterhazy i nastąpiła konfrontacja, która trwała do pół do pierwszej. Kiedy Esterhazy wyszedł z gabinetu, przyjaciele zapytywali go o treść zeznań i konfrontacji, lecz Esterhazy nie chciał udzielić żadnych informacji.

Picquart po przesłuchaniu udał się do „Hôtel Terminus“, gdzie wynajął sobie tymczasowo mieszkanie.

W piątek popołudniu generał Pellieux przesłuchał w charakterze świadków kilku ofi-

cerów z tego pułku, w którym służył Esterhazy w Rouen.

Według depeszy z Paryża pułkownik Picquart, poczynił przed generałem Pellieux zeznania, z których wynika, że Esterhazy był szpiegiem francuskiego ministerstwa wojny, od którego za to pobierał pieniądze a równocześnie zdradzał tajemnice wojskowe nietylko Niemcom, ale i Włochom, i że miał współpracownika w sztabie generalnym, którego nazwisko Picquart wymienił. Wiadomość ta sprawiła w Paryżu wielką sensację. Picquart nie miał jednak przedłożyć żadnych dowodów, któreby stwierdziły winę Esterhazygo a zarazem nie wykazał nic nowego, coby nie było jeszcze znane gen. Pellieux.

Rewizję w mieszkaniu Picquarta w Paryżu dokonano wskutek denuncjacji anonimowej, z której władze się dowiedziały, że Picquart miał tam wynajęty jeden pokój wyłącznie na przechowanie swych papierów. Pokój był zaopatrzony w szczerlinie zamknięte dębowe drzwi, które trzeba było wyłamać. Niektóre dzienniki wyrażają oburzenie, że wskutek prostego anonimowego policja wtargnęła do mieszkania oficera sztabowego i płałdowała w jego papierach. Ze sprawą tą, jak się zdaje, ma związek pewna dama uderzającej piękności, która mieszkała w tysamsam domu, co Picquart, i oddawna daremnie usiłowała wejść z nim w stosunki. Przypuszczają, że jest to tamsama dama, która pod gęstym woalem widziała się z Esterhazyem przy moście Aleksandra III i wręczyła mu jakiś ważny dokument. Domyślają się czy nie chciała ona w ten sposób zemścić się na Picquart'cie za odporne jego zachowanie się. Innijednak mówią, że to Esterhazy kazał jej mieszkać w tysamsam domu, co Picquart, aby go szpiegować. Od pewnego czasu dama owa zniknęła z domu, gdzie mieszkał Picquart, i przeniosła się na Montmartre, lecz policja ją wysłedziła. Dama ta nazwała się de Beaumont; zdaje się jednakże, że nie jest to jej prawdziwe nazwisko.

Prezydent Faure wydał we czwartek obiad dla wyższych dygnitarzy wojskowych, którzy przybyli do Paryża celem klasyfikacji oficerów. Po obiedzie odbyło się przyjęcie u prezydenta, na którym mówiono także o sprawie Dreyfusa. Jak już depesza doniosła, generał Mercier, który był ministrem wojny podczas skazania Dreyfusa, wyraził niewzruszone przekonanie o winie skazanego i nadmieniał, że rewizja procesu skończy się tylko potwierdzeniem pierwszego wyroku. Ministrowie zachowywali wielką powściągliwość w zdaniach; zaznaczyli tylko stanowczo, iż rząd chce działać szybko i pragnie zupełnego oświetlenia sprawy.

KRONIKA

Lwów, 29 listopada.

— Nowe poczty. Z dniem 1 grudnia b. r. otwarty będzie na dworcu kolejowym w Chodorowie nowy c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem działania, który dla odróżnienia od istniejącego już w Chodorowie (w samej miejscowości) urzędu pocztowego, otrzyma nazwę „Chodorów 2“. Nowy c. k. urząd pocztowy ograniczy się co do doręczenia przesyłek tylko na obręb dworca kolejowego. C. k. urząd pocztowy w miejscowości Chodorów otrzyma odąd nazwę „Chodorów 1“.

Zwinięty czasowo c. k. urząd pocztowy w Holchozu (powiat podhajecki), wejdzie ponownie w życie z dniem 1 grudnia b. r. z zmienionym zakresem działania.

— Nowa stacya telegrafu. Z dniem 1 grudnia b. r. otwartą zostanie w Lubieniu koło Myślenie (powiat Myślenie), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— Z Uniwersytetu. Pp. Joachim Bartosiewicz rodem z Warszawy, tudzież Izaak Lau, kandydat adwokacki rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów prawa.

— Raut dziennikarski. W uzupełnieniu dotychczasowych wiadomości o wielce interesującym programie produkcji muzykalno-wokalnych, jakie wykonane zostaną na raucie prasy, donosimy, że weźmie w nich również udział zaszczytnie znany amator śpiewak dr. Adam Szulistański. Akompaniament fortepianowy objął prof. Franciszek Neuhauser. Popyt o karty wstępu jest już dziś bardzo ożywiony.

— Rada gminna w Rymanowie na posiedzeniu w dniu 10 b. m., postanowiła celem uczczenia 50-letnich rządów najmłodsze Monarchy, wybudować w roku 1898 gmach szkolny na pomieszczenie 4-klasowej szkoły męskiej i 3-klasowej szkoły żeńskiej, który nosić ma nazwę „Szkoła Franciszka Józefa I“.

Równocześnie polecono zwierzchności gminnej, by celem wykonania powyższej uchwały u władz szkolnych, bezzwłocznie stosowne poczyniła starania.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środe,

dnia 1 grudnia b. r. o godzinie 7 wieczorem (Rynek 1. 30). Na porządku dziennym: Odczyt inżyniera p. Franciszka Dobrzyńskiego (ciąg dalszy): „O oświetleniu“.

— Obchód Śniadeckiego odbędzie się — jak już donieśliśmy — w Kole literacko-artystycznym dziś, w poniedziałek, dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla członków oraz dla osób zaproszonych. Dla panów strój wizytowy. Zebranie to zaszczytowi swą obecnością pani Marya Śniadecka, żona wnuka Jędrzeja Śniadeckiego.

— Czytelnia katolicka złoży hołd pamięci wieszczu Adama we wtorek, dnia 30 b. m. urządzając dla członków i wprowadzonych przez nich gości wieczorek muzyczno-deklamacyjny.

— Akademicki klub cyklistów. Walne zgromadzenie akademickiego klubu cyklistów we Lwowie, odbyło się w sobotę 27 b. m. w sali Uniwersytetu pod przewodnictwem prezesa Zdzisława Słuszkiewicza. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności wydziału, zainicjowano przez aklamację protektorem klubu prof. dr. Ernesta Tilla, członkami honorowymi zaś dr. St. Starzyńskiego i dr. Władysława Ostrożyńskiego. Wydział krząta się obecnie około urządzenia balu akademickiego klubu cyklistów we Lwowie, który odbędzie się w pierwszej połowie stycznia 1898.

— Otwarcie herbaclarni dla ubogich, odbędzie się we środe, dnia 1 grudnia o godz. 11 przed południem przy ul. Gródeckiej 1. 33.

— Wieczorek Mickiewiczowski urządzony staraniem uczniów wyższej Szkoły realnej we Lwowie, odbył się dnia 27 b. m. Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, okazali uczniowie tego zakładu, iż nie szczędzą trudów i pracy by godnie uczcić pamięć wieszczu Adama. Sala pięknie udekorowana, obrazami przez uczniów rysowanymi, zdobna w portyery, kwiaty i girlandy, ładny przedstawiała widok. Dla sceny także przez uczniów urządzonej, ładne dekoracje wymalował jeden z kolegów. Na główną jednak uwagę zasługuje bogaty program wczoru i jego wykonanie. Po pięknym przemówieniu prof. Michała Lityńskiego i po pięknym śpiewie choralnym, nastąpiła wyborna deklamacya „Pieśń Wajdeloty“, potem kwartet smyczkowy (Thomé „Simple Aven“), odegrany przez uczniów klas niższych. Tak ten, jak i drugi podwójny kwartet (Haydn „Serenada“), odegrano wybornie. Co do części wokalnej, zasługuje jeszcze na wzmiankę pieśń Moniuszki „Trzech Budrysów“, odśpiewana przez ucznia S. Z reszty programu wyróżniała się szczególnie deklamacya dyalogu Hrabiego z Gwiazd z II księgi „Pana Tadeusza“, Ostatnim a najpiękniejszym punktem programu była scena w więzieniu z III części „Dziadów“. Pod względem deklamacji i gry nie nie można było zarzucić, chyba tylko to jedno, że niektórzy z deklamujących za cicho mówili.

W wykonaniu tego arcytrudnego jak na młode siły zadania, wzięli udział liczni uczniowie — a wszyscy wywiązali się z niego w całym słowa znaczeniu poprawnie. Licznie w sali zgromadzona młodzież zakładu, darzyła kolegów wykonawców gorącymi oklaskami, dziękując im w ten sposób za miłą i podniosłą wróżenia. Piękny program powtórzyli uczniowie wczoraj, w niedzielę w obec szerszej zaproszonej publiczności.

— W zakładzie wychowawczo naukowym żeńskim p. Wiktorii Niedziatkowskiej odbył się wczoraj wieczorek ku czci Adama Mickiewicza. Wieczorek ten, urządzony przez uczennice VIII klasy zakładu, świadczy pięknie o pietyzmie młodzieży zakładu dla największego naszego poety i dla narodowych ideałów. Po słowie wstępnym, wygłoszoną przez jedną z uczennic na temat miłości ojczyzny w utworach Mickiewicza, śpiewał chór uczennic, poczem nastąpiła deklamacja „Koncertu nad koncertami“ przy akompaniamencie, a następnie ustęp z Dziadów (scena w celi Konrada), odegrany przez uczennice VIII klasy. Obchód zakończyły: portrety niewieścich postaci w utworach Mickiewicza, oraz apoteoza poety.

— Opieka nad terminatorami. Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia „Gwiazdy“ odbył się wieczorek Mickiewiczowski, urządzony staraniem Tow. opieki nad terminatorami pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Prof. Rawer wygłosił znakomicie opracowany odczyt o Adamie Mickiewicz, jako o człowieku. Prelegent podniósł wszystkie wielkie cnoty, jakimi dusza wieszczu naszego błyszczała. I owe cnoty: głęboką wiarę, religijność, miłość ojczyzny, skromność, pracowitość zalecał prelegent młodym słuchaczom. Z kol-i nastąpiło przedstawienie sztuczki, osnutej na baladzie Mickiewicza „Powrót taty“, i uscenizowanej w trzech odsłonach przez Jana Gołębiowskiego. Sztuczka sama jest ułożoną bardzo dobrze i łatwą do wykonania w teatrach amatorskich. Tekst przeplatany jest śpiewkami, z których n. p. arya zbójcy w pierwszej odsłonie, jako też ostatnia pieśń zbiorowa są bardzo melodyjne. Muzykę dorobił p. Daniyszewski, gorliwy i utalentowany nauczyciel śpiewu, który kieruje w Tow. św. Stanisława Kostki śpiewaniem tak umiejętnie, iż wczorajsze przedstawienie udało się jak najlepiej. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała serdecznie terminatorów i wyraziła opinię, że Tow. opieki nad

terminatorami ten piękny obrazek sceniczny powinno jeszcze kilkakrotnie publicznie wystawić.

W. S.

— **Próby lokomotywy.** P. radca Dworu Kolosvary, dyrektor kolei państwowych w Krakowie, wykazał — jak czytamy w *Czasie* — potrzebę zwiększenia chylności pociągów pociągów na linii Kraków-Lwów i odpowiednie wnioski przedłożył Ministerstwu kolei żelaznych. Wskutek inicjatywy p. Kolosvarego, została zbudowana w Wiedniu w warsztatach kolei państwowych nowa specjalna lokomotywa przez inżyniera tychże kolei p. Gelsdorfa, mogąca prowadzić pociągi o 220 tonach, czyli 2200 ctn. metr. ciężkości, z chylnością 90 klm. na godzinę, gdy obecne lokomotywy pociągów pociągów pociągów przebywają 78—80 klm. na godzinę. Próby nowej lokomotywy odbyły się onegdaj na linii Kraków-Lwów. W miarę, jak dyrekcyje zostaną wyposażone nowymi lokomotywami, na wzór wypróbowanej, oraz gdy w niektórych punktach terenu dokonane będą pewne ulepszenia, podniesiona będzie chylność pociągów pociągów pociągów między Krakowem a Lwowem do 90 klm. na godzinę.

— **Z krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.** Na sobotnim posiedzeniu zwyczajnym Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie uchwalila Rada nie przyjąć wniosku rezygnacji przez pp. dyrektorów Zenona Stoneckiego, Karola hr. Scipiona, oraz zastępcę dyrektora p. dr. Władysława Lisowskiego.

W obec tego postanowienia Rady oświadczył prezes p. Męciński, iż hr. Karol Scipio i nadal utrzymuje swoją rezygnację i przy niej stanowczo obstaje. W skutek tego Rada w drugim głosowaniu przychyliła się do rezygnacji hr. Karola Scipiona, jako II. dyrektora Towarzystwa.

Następnie p. dr. Lisowski zabrał głos i podziękował za położone w nim zaufanie; zaznaczył, że nigdy o godność zastępcy dyrektora się nie ubiegał, że już dawniej zamierzał kilkakrotnie mandat ten złożyć i że jedynie wskutek życzenia dyrekcyi, tego nie uczynił. Obecnie jednak utrzymuje swoją rezygnację w mocy a to tem bardziej, że doszło do jego wiadomości, iż większość Rady nadzorczej w obecnym jej składzie jest zdania, że syndykat i zastępstwo dyrektora nie powinny być w jednej osobie złączone, a syndykat Towarzystwa na wyraźne życzenie Dyrekcyi zatrzymuje. Z tych zatem powodów prosi o uwolnienie z urzędu zastępcy dyrektora.

Rada nadzorcza przychyliła się do prośby p. dr. Lisowskiego i rezygnację jego przyjęła, a na wniosek p. Cienińskiego wyraziła mu przez powstanie podziękowanie za dotychczasową dla instytucyi działalność.

Następnie przystąpiła Rada nadzorcza w obecności e. k. notariusza do wyborów i wybrała II dyrektorem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie p. Ignacego Głazewskiego, dotychczasowego zastępcę dyrektora referenta; p. dr. Antoniego Górskiego zastępcę I dyrektora, a p. dr. Henryka Szarskiego zastępcę II dyrektora.

W końcu udzieliła Rada nadzorcza kilku urzędnikom prawa firmowania, mianowicie pp. Gustawowi Adamowi, Kozubowskiemu, Kroeblowi i Wygrzywalskiemu.

Potem Rada nadzorcza uchwała następujące motywowane wnioski komisji statutowej: Wykryte głosne sprzeniewierzenia w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń ujawniły faktyczną potrzebę zmiany statutów i poruszyły do głębi opinię publiczną w kraju; po krótkotrwałem zamieszanym podniesiono w publiczności i na licznych zebraniach hasło o dodatnie reformy instytucyi, a wielu mężów poważnych ze wszystkich sfer społeczeństwa wyjaśniło swe zapatrywania i postawiło sformułowane już postulaty.

Dbała o dobro instytucyi Rada nadzorcza, powinna zbadać rady, płynące z życzliwości dla Towarzystwa i z miłości dla kraju, słowem rady, płynące z przeczystego źródła, pragnąc nawet należeć do dalszej dyskusyi, a zasięgając zdania wybitnych doradców fachowych, lub inżynierów, obdarzonych zaufaniem szerszych kół, powinna Rada wypracować projekt reform, któreby najbliższe lub *ad hoc* specjalne zwołane walne zebranie w uchwały obowiązujące zmieniło. Czynność ta, wymagająca zatwierdzenia walnego zebrania, mająca ulepszyć przyszłość instytucyi, może być dokonana tylko po głębokiej rozważce i licznych poprzednich urzędach, w niemożności zaś nie wstrzymuje sanacyi wewnętrznej biurowej, którą dyrekcyja przeprowadza we własnym zakresie działania i dalej prowadzić jest zobowiązana.

Komisya mniema, że Święta Rada powezmie w tej doniosłej sprawie decyzję i wybierze osobną komisję dla reformy statutów — nie może przeto obecna komisya statutowa w szczerym komplecie, złożonym z czterech członków, występować z częściowym projektem zmiany, przesadzającym o późniejszych reformach, komisya zatem odkłada na razie załatwienie przydzielonych jej wniosków p. Lipowskiego i członków Towarzystwa z powiatu dąbrowskiego, projektu regulaminu Rady i zmian zasadniczych uchwał, a przedkłada swe sprawozdanie, kończąc takowe wnioskiem:

I. Rada wyraża zdanie, że reforma powinna iść głównie w kierunku zaprowadzenia ści-

ślej fachowej kontroli, unormowania praw wyborczych członków wszystkich działów na podstawie opłacanej premii, jak również odpowiedniego określenia składu i atrybucyi dyrekcyi, Rady nadzorczej i walnego zebrania.

II. Rada wybierze komisję dla reformy statutu, złożoną z prezesa, wiceprezesa i siedmiu członków. Komisya przedstawi, o ile możliwości, przed ogólnem zgromadzeniem, projekt zmiany statutu, po zasięgnięciu rady i opinii ludzi fachowych, oraz wysłuchaniu zdania dyrekcyi i mężów zaufania, zaproszonych przez komisję.

W skład komisyi, oprócz prezesa p. Męcińskiego i wiceprezesa p. Włodzimierza Gniwosza weszli wybrani pp.: 1. Kraiński Władysław, 2. Dydyński Marian, 3. Trzeciński Jan, 4. hr. Potocki Andrzej, 5. Marynowski Edward, 6. Paszkowski Franciszek, 7. hr. Wodzicki Antoni.

Dalsze posiedzenie Rady w sprawach statutem przekazanych, odbyło się w sobotę o godzinie 6 wieczorem.

Jak się dziś dowiadujemy, na wczorajszym posiedzeniu rady nadzorczej oświadczył hr. Andrzej Potocki gotowość pokrycia całego deficytu. Sprawę obsadzenia posady szefa sekcji lwowskiej, odłożono do maja roku przyszłego.

— **Kalendarz strażacki,** wydany na rok 1898, zdobija portrety naczelnika krajowego Związku ks. Adama Sapiehy i tegoż zastępcy dr. Alfreda Zgórskiego. Oprócz kalendarium i bogatej części informacyjnej zawiera kalendarz różne ustawy ogniowe, regulaminy i przepisy strażackie, tabelki, wykazy, w ogóle wszystko to, co strażakowi niezbędnie jest potrzebne. Gustowne w plótnie okładki sporządził introligator p. Piórecki we Lwowie. Kalendarz zaleca się wreszcie taniocią, ponieważ kosztuje tylko 50 ct, podczas gdy inne niemieckie tego rodzaju wydawnictwa mają cenę dwa razy wyższą.

— **Samobójstwa.** W Wiedniu zmarł wczoraj dr. Maksymilian Gumpłowicz, który przed kilkunastu dniami potrzelił się niebezpiecznie, skutkiem zawiedzionej miłości.

Wczoraj też, jak donoszą z Wiednia, 26-letnia córka adwokata, Adela Eirich, obwiniona przez żonę pewnego szewca o kradzież, zabiła się rano wystrzałem z rewolweru.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Maria Fiedorowicz, urodzona w Wąchocku w Królestwie Polskiem w r. 1805, córka Tymoteusza i Anny z hr. Krasieńskich. Przybywszy do Krakowa niemal w latach swego dzieciństwa, przeżyła w nim z małmi przerwami lat około 80. Wychowała ona trzy pokolenia rodziny Goebłów, Boczkwskich, Żygulskich, Jawurków i Rogozińskich, a znaną była w kręgach towarzyskich pod popularną nazwą „Cicie Stauszki”. W Czerniowcach, August Skórski, słuchacz I roku Wszechnicy.

— **Pollini,** radca dworu i znakomity dyrektor teatru w Hamburgu, zmarł nagle w 58 roku życia. Zmarły należał do najbardziej znanych postaci świata teatralnego; przez dłuższy czas był on impresariem włoskich towarzystw, z którymi objeżdżał wielkie miasta Europy, następnie przed laty kilkunastu objął dyrekcję teatru w Hamburgu i prowadził ją wybornie. Niedawno posłubił Pollini sławną śpiewaczkę Biankę Bianchi.

(b) **Odbywanie nauki szkolnej pod gołem niebem.** W szkole gimnazjalnej i realnej w Kopenhagen-Frederiksborgu, odbywano w lecie roku bieżącego naukę niektórych przedmiotów na wolnym powietrzu. Dla szkoły tej zakupiono olbrzymi teren, urządzono na nim wzorowe boisko gimnastyczne, boisko do zabaw (do gry w piłkę) i piękny ogród botaniczny do celów szkolnych zastosowany. Na gimnastykę i zabawy młodzieży przeznaczono dla każdej klasy 8 godzin tygodniowo. Nauka botaniki odbywa się zawsze w ogrodzie a w przyszłości i nauka innych przedmiotów ma się odbywać w ogrodzie. W tym celu umieszczono tam w stosownych miejscach ławki i stoły.

Podobne próby nauki na wolnym powietrzu, czyniono z dobrym skutkiem także w szkole realnej w Hamburgu.

Notatki literacko-artystyczne.

Wieczór kwartetowy Towarzystwa muzycznego. W piątek, dnia 3 grudnia dają profesorowie konserwatorium, pierwszy w tym sezonie wieczór kwartetowy o programie pięknym, bogatym i ze wszech miar zajmującym. Program składa się z jednego z niegranych u nas kwartetów Beethovena (*a moll* op. 132) i z kwintetu fortepianowego Sindinga. Kompozytor ten należy do najmłodszej szkoły skandy-nawskiej i uważany jest za genialnego muzyka.

Sily wykonawcze tego wieczoru niemięjszą stanowią atrakcję, niż sam program. Partję fortepianową odegra p. Henryk Melcer, pierwsze skrzypce p. Wolfsthal, wiolonczelę p. Sladek, altówkę i drugie skrzypce pp. Jaekl i Pulikowski. Ślicznem intermezzo będzie śpiew pani Jadwigi Camilowej, która wykona arję z „Wesela Figara”.

Z teatru. Jutro, we wtorek usłyszymy na naszej scenie bardzo zajmującą nowość, melodyjną i wesołą operę komiczną Nicolai'a p. t.: „Wesołe kumoszki z Windsoru”. Libretto ułożone podług komedyi Szekspira. Główne role wykonają panie: Bohussówna, Skalska, Kasprowiczowa, oraz pp.: Myszkowski, Bogucki, Malawski, Kiczman i Orzelski. Opera powyższa, która się stale utrzymuje na wszystkich scenach zagranicznych, niewątpliwie i u nas znajdzie powodzenie. Dyrekcyja ze swej strony dokłada wszelkich starań, ażeby pięknym ten utwór był jak najwspanialej wystawiony.

„Wesołe kumoszki“ dane będą trzy razy w tym tygodniu.

Dyrekcyja teatru pozyskała dla naszej sceny grane obecnie z wielkim powodzeniem w Wiedniu komedye Blumenthala i Kadelburga „Hans Hucklebein“ — a dalej francuskie: „Une folle nocte“, „Le sursis“, „Un joli remplaçant“ oraz „Die Seehunde“, wszystkie w tłumaczeniu M. Sachorowskiego.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek po raz pierwszy „Nie zginęła“, obraz historyczny w 4 aktach Edwarda Webersfelda.

Po akcie 4 obraz z żywych osób „Zaprzysiężenie Konstytucyi 3-go Maja“.

We wtorek po raz pierwszy „Wesołe kumoszki z Windsoru“, fantystyczna komiczna opera w 3 aktach, w 7 odsłonach Ottona Nicolai'a.

W akcie trzecim „Taniec elfów, os i komarów“, układu Fr. Żymirskiego.

Nowa wystawa.

We środę po raz drugi „Nie zginęła“ obraz historyczny.

We czwartek po raz drugi „Wesołe kumoszki z Windsoru“.

Kolej Chodorow-Podwysokie.

W akcyi podjętej przez Państwo, w celu wyposażenia pewnych okolic kraju liniami kolejowymi, dla poparcia jego najżywniejszych interesów ekonomicznych, zaznaczył się wczoraj znowu jeden ważny krok naprzód. Z dniem wczorajszym otwarty został nowy szlak żelazny, idący przez Żyzne, lecz pod względem ruchu ekonomicznego leżące do pewnego stopnia odlegiem ląny Podola galicyjskiego: linia kolejowa od Chodorowa (stacyi kolei Lwowsko-Czerniowieckiej) do Podwysokiego, w kierunku ku Tarnopolowi. Nowa ta linia, zbudowana nakładem około 3.600.000 zł. z których część t. j. 1.000.000 zł. pokrył fundusz krajowy, powstała niemal w okamgnieniu. Z jesienią roku zeszłego rozpoczęto — a dzisiaj, więc po upływie roku, oddano do użytku gotową już drogę żelazną, o której śmiało powiedzieć można, że wykonaną została bardzo starannie. W długości ogólnej 43 kilometrów idzie kolej przeważnie monotonna płaszczynną i tylko w niektórych miejscach potrzeba było sztucznie wyrównywać teren, jak n. p. pomiędzy Pukowem a Żytowem, gdzie urządzono nasyp blisko 300 metrów długości a 18 wysokości. Zarówno to zadanie techniczne jak i inne pomniejsze, jak n. p. budowę mostu nad Gniłą Lipą o 45 metrach rozpiętości wykonano zupełnie bez zarzutu.

Na wczorajszą uroczystość otwarcia nowej kolei zaprosił komitet, złożony z obywateli z powiatów bobreckiego, rohatyńskiego i brzeżańskiego dostojników Państwa i kraju, chcąc moment ten tak ekonomicznie ważny jak najbardziej uświetnić. Niestety, z powodu znanych już w Wiedniu nie mógł przybyć zaproszony JE. P. Minister kolei żelaznych generał por. Guttenberg, a specjalnym pociągiem który wczoraj zrana o godzinie 8 powiódł ze Lwowa zaproszonych gości wyjechali: przybyły z Wiednia w zastępstwie JE. P. Ministra Guttenberga szef sekcji w Ministerstwie kolei żelaznych p. Maksymilian Pichler, JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Mnisek-Tchorznicki, wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Mora Korytowski, radca Namiestnictwa Leopold Morawetz, prezes Izby handlowej i przemysłowej dr. Marchwicki, członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński, dyrektor kolei państwowych we Lwowie radca Dworu Wierzbicki, dyrektor kolei państw. w Stanisławowie Festenburg, rektor Politechniki hr. Roman Gostkowski, i w. i. W towarzystwie p. szefa sekcji Pichlera był sekretarz Wolfgang hr. Wolkenstein z Ministerstwa kolei żelaznych.

Po przybyciu linia kolejowa Lwowsko-Czerniowieckiej do Chodorowa, stanowiącego punkt wyjścia nowej drogi, podjął uczestników uroczystości śniadaniem Kazimierz hr. de Vaux właściciel dóbr chodorowskich w pięknym swym arcygustownym pałacu, leżącym tuż obok stacyi kolejowej. W wykintnem śniadaniu wzięło udział około 70 osób, gdyż wiele gościnnie gospodarz podejmował oprócz wymienionych uczestników, także liczny zjazd

obywateli okolicznych. Wszysey po śniadaniu wpisali się do księgi pamiątkowej.

Na nowej linii, na wszystkich stacyach i przestankach, a to: Psary, Dehowa, Potok, Rohalyn, Puków, Żółczów oraz na stacyi kolejowej, witano pierwszy pociąg uroczysty; w powitaniach brały udział wszystkie warstwy ludności tych okolic, a szczególnie ludność włościańska, która tłumnie na stacye obok toru wyruszyła. Nadzwyczaj piękne było powitanie na pierwszej zaraz stacyi w Psarach, gdzie na czele zastępów ludu hrabina Wilma Reyowa, otoczona duchowieństwem i dziatwą witała przybywających dostojników. Podczas powitania Mikołaj hr. Rey wygłosił krótką przemowę w języku polskim i ruskim, w której zaznaczył doniosłość ekonomiczną i cywilizacyjną znaczenie nowej drogi żelaznej. Okrzyk na cześć Najj. Pana, którym hr. Rey przemowę zakończył odezwał się gromkiem trzykrotnem echem: Niech żyje i Mnohaja lita! Podczas przemowy wręczyła dziatwa wiejska p. szefowi sekcji Pichlerowi wielki bukiet polnego kwiecia. Podobne powitania powtarzały się na stacyach w dalszej drodze, a brali w nich udział reprezentanci duchowieństwa obu obrządków, oraz władz miejscowych i zastępy ludności. Piękne też było powitanie na ostatniej stacyi w Podwysokim, gdzie dziatwa szkół miejscowych pod przewodem nauczycieli i nauczycielek odśpiewała hymn ludowy. Na wszystkich stacyach widziano dokładnie budynki stacyjne, tudzież inne urzędnictwa.

Po zwiedzeniu całej linii zatrzymano pociąg salonowy w drodze powrotnej o godzinie 1 w południe w Rohatynie. Przed pięknie przystrojoną festonami stacyą kolejową ustawione były deputacye duchowieństwa, władz powiatowych, rządowych i autonomicznych, obywatelstwa, korporacyj i t. d., a umyślnie sprowadzona ze Stanisławowa orkiestra kolejowa odegrała hymn ludowy. Po przedstawieniach udzielał w pięknie dywanami przystrojonych salach dworca kolejowego JE. Pan Namiestnik, JE. Marszałek krajowy, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego i Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu posłuchał, poczem wzięli udział w wytwornym obiedzie, danym przez komitet obywateli powiatu rohatyńskiego. Do zastawionych stołów w dwóch salach zasiadło przeszło sto osób. Kiedy po doskonałych daniach napełniono kielichy, powstał JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i podniósł wniósł wstępnie swej przemowy znaczenie i doniosłość nowej arteryi komunikacyjnej; zaznaczywszy, iż daje ona możność powiatom, przez które przechodzi, a szczególnie powiatowi rohatyńskiemu możność intensywniejszej, niż dotąd na polu ekonomicznej pracy, na czem zyska dobrobyt ludności, a przez to i dobrobyt kraju całego się podniesie; — rzekł dalej: W obec tego serca nasze w piewszym rzędzie zwracają się tam, gdzie od szeregu lat przyzwyczajeni jesteśmy szukać uwzględnienia potrzeb naszych i gdzie rzeczywiście znajdujemy zrozumienie i łaskawą uwzględnienie potrzeb narodowych, moralnych i ekonomicznych. Zwracamy się tam, gdzie, przyzwyczajeni do Monarszej łaski (obecni powstają) niezwykle łaskawego dla nas ojczystego serca, wiemy, że możemy na tę Monarszą łaskę i na to Monarsze ojcowskie serce liczyć. Dla kraju zdobycze to nie mała, bo daje nam możność spokojnej pracy, spokojnego rozwoju o własnej sile. W zamian też za to we wszystkich tych warstwach tego kraju, u wszystkich jego mieszkańców płoną uczucia miłości, wdzięczności i przywiązania do Osoby najczulszej tego Monarchy, a wyraz tych uczuć jest w tej chwili nie tylko potrzebą sere naszych, ale podstawową i dal linia wytyczną dla tego kraju i jego reprezentantów. — I skorzystamy się dziś zebrał przy tej radości uroczystości, niech mi wolno będzie podnieść toast, który — nie wątpię — wszysey z gorącym sercem spełnią: Najjaśniejszy Pan Cesarz i Król nasz niech żyje, niech żyje, — Mnohaja lita!

Z wielkim zapałem przywórczyli obecni temu okrzykowi, poczem zabrał głos prezes Rady powiatowej rohatyńskiej, a zarazem przewodniczący komitetu obywatelskiego, poseł Mikołaj Torosiewicz. W treściwej przemowie zaznaczył mowca, iż nowa kolej obok znaczenia strategicznego ma także doniosłe społeczne i ekonomiczne zadanie. że otwarcie jej spełnia długo żywione życzenia i zaspokaja najżywniejsze potrzeby komunikacyjne ogólnopństwowych z interesami ekonomicznymi kraju, a kolej sama pozostanie dla czynnymi tych okolic trwałem wspomnieniem ze wszech miar uznaną godnej działalności JE. Pana Ministra kolei żelaznych, który okazuje nam — rzekł mowca — przy każdej sposobności łaskawą życzliwość, oraz pełne zrozumienie naszych potrzeb i interesów. Wyraziwszy w końcu żal, iż obywatelstwo nie miało szczęścia przyjąć JE. Pana Ministra, złożył mowca wyrazy gorącego uznania i podziękowania w ręce reprezentanta Ministerstwa p. szefa sekcji Pichlera, wznosząc zarazem jego zdrowie. Toast spełniono

wśród bucznego aplauzu. W odpowiedzi na słowa p. Torosiewicza zabrał głos p. szef sekcyny Pichler. Na wstępie swej przemowy podniósł, iż JE. Pan Minister wyraził stanowcze życzenie wzięcia osobistego udziału w uroczystości otwarcia nowej linii kolejowej: — niestety wypadki stanęły temu na przeszkodzie. Z tego powodu wypowiedział mowa, a polecenia JE. Pana Ministra żywe ubolewanie. W dalszym toku wyraził mowa w szczególności reprezentacyi powiatu rohatyńskiego podziękowanie JE. P. Ministra za zaproszenie na uroczystość oraz życzenie ażeby mowa kolej przyniosła powiatowi a zarazem krajowi naszymu jak największy pożytek.

Mowa składając te wyrazy wywiązuje się z polecenia JE. Pana Ministra, a wywiązuje się tem chętniej i gorzej, iż osobiście miał już wielokrotnie sposobność zetknąć się bliżej ze sprawami kolejowemi kraju naszego, poznać jego potrzeby i życzenia. Na polu pracy około ekonomicznego podniesienia kraju, któremu też jak najpiękniejszego rozwoju życzyć należy, jest — rzekł mowa dalej — jedną z cennych zdobyczy ustawa o budowie kolei żelaznych, ustawa, która pozostanie trwałą zasługą Wydziału krajowego, w kierunku popierania budowy dróg żelaznych. Zasługę tę uznając, wznosił mowa toast na cześć Wydziału krajowego w ręce znakomitego jego przewodniczącego JE. Marszałka krajowego.

Z kolei członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński, jako poseł ziemi brzeżańskiej, nawiązując do słów szefa sekcyny p. Pichlera podniósł, że uchwała co do przyznania się kraju znacząca ofiara 1 miliona zł. do budowy kolei Chodorów-Podwysokie zapadła pod przewodnictwem b. Marszałka a obecnego Pana Namiestnika, któremu zawdzięczać należy, iż mimo trudności i ścierania się rozmaitych interesów ofiara ta wreszcie tak wysoka, rzeczywiste postanowiona została. Mowa zakończył toastem na cześć JE. ks. Namiestnika.

Rektor Politechniki br. Gostkowski wniósł następnie toast na cześć p. szefa sekcji Maksymiliana Pichlera podnosząc wysokie jego zasługi jako znawcy kolejnictwa, poczem JE. P. Namiestnik ks. Sanguszko wyrażając podziękowanie komitetowi obywatelskiemu za serdeczne przyjęcie, wznosił toast na cześć komitetu w ręce przewodniczącego posła Mikołaja Torosiewicza.

Odczytano następnie telegramy między innymi od rady Dworu dyrektora kolei państw w Krakowie p. Koloszwara i Seweryna Hanza, — a wreszcie przemawiali jeszcze pp. Torosiewicz z uznaniem dla kierownika budowy kolei, inspektora p. Sydona Loreta, br. Gostkowski na cześć pp. dyrektorów rady Dworu Wierzbickiego i Festenburga, p. Onyszkiewicz na cześć burmistrza m. Rohatyna p. Manasterskiego.

O godzinie 5 nastąpił powrót do Lwowa Uczestnicy zjazdu nie szczędzili słów podziękowania komitetowi przyjęcia, a zwłaszcza gospodarzom uczy pp. hr. Rostworowskiemu i Franciszkowi Biesiadeckiemu.

Wymienić jeszcze winniśmy współpracowników szczęśliwie dokonanego dzieła. Najbardziej kierownikiem budowy kolei był inspektor Sydon Loret; zastępcą jego starszy inżynier Losbenstein, kierownikiem budowy stacyjnych budynków star. inżynier Bitterlich. Kierownikami budowy poszczególnych sekcji byli: star. inż. Hill, inżynierowie Goldenberg, Kaiser, Weintraub i Słowik. Przydzieleni b. li do budowy urzędnicy; inż. Kaczyński, inż. adj. Wodicka, inż. adj. Dzieślewski, adj. Adler i inż. adj. Höschl. Budowa oddana była w przedsiębiorstwo podzielone na pięć losów. Pierwszy i drugi los wykonali Karol i Emanuel Tauber, trzeci los Ludwik Radwański. Piąty los wykonali Klemens Ignier; los czwarty i piąty Freudenheim, Rauch i Wolf. Jako inżynierowie przedsiębiorstwa fungowali pp. Pfeiffer i Büchelein.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco 12:20 do 12:25 loco Ołomuńce 11:50 do 11:60, loco Berno-Wiedeń 11:65 do 11:75, na gruzdzeń loco Ansek 12:22 do 12:27, cukier w kostkach primo 37:50 do 37:75, sekunda 37:25 do 37:50 Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18:50 do 18:80. Nafta kaukaska transito Tryest 3:50 do 3:75, galicyjska przezroczyta 16:75 do 17:—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, który w dniu 26 b. m. rano wyruszył do Wallsee w odwiedziny do Ich ces. i król. Wysokości Najj. Arcyksięcia Franciszka Salvatora i Najj. Arcyksiężnej Maryi Walery,

powrócił do Wiednia w sobotę przed godziną 7 wieczorem. Wkrótce po przyjeździe przyjął Najj. Pan na audyencyi P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego i P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego. Wczoraj rano przyjął Najj. Pan hr. Gołuchowskiego a następnie hr. Badeniego i bar. Banffyego. — W południe zebrał się gabinet pod przewodnictwem hr. Badeniego na konferencyę i postanowił wnieść prośbę o dymisyę. Prośba ta została przyjęta.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i hrabina Gołuchowska, wydali w sobotę wieczorem obiad na 36 nakryć dla członków Delegacyi austriackiej i węgierskiej.

W ciągu soboty oraz wczoraj ponowiły się w Wiedniu demonstracye uliczne. Policya niekiedy musiała używać pałaszy, a dywizyon huzarów, podzielony na oddziały, opróżnił ulice. Z dziesięciu zgromadzeń socjalistycznych, zwołanych na wczoraj godz. 10 rano, siedm rozwiązano; trzy odbyły się spokojnie. O godzinie pół do drugiej popołudniu ustąpiło wojsko i cofnięto też większą część policyi.

Popołudniu na Ringstrasse zebrały się znowu tłumy, lecz zachowywały się dość spokojnie, przeto policya wkroczyła tylko w rzadkich wypadkach. Gdy o godzinie trzy na czwartą rozszła się pogłoska o dymisyi całego gabinetu, zjechał burmistrz dr. Lueger przed rampę parlamentu i ze schodów wystosował do tłumów przemowę, w której zawiadomił je o dymisyi gabinetu i wzywał do rozjęcia się do domów.

Około godziny pół do szóstej starało się około 1000 osób wtargnąć na Judenplatz, aby urządzić demonstracyę przed pałacem Ministerstwa spraw wewnętrznych, znalazło jednak wszystkie drogi zamknięte.

Gdy wkrótce potem rozszła się pogłoska o wypuszczeniu na wolność p. Wolfa i że ten znajduje się w kawiarni na Ringstrasse, wielkie tłumy udały się tam, wołając „heil Wolf!“ Policya je rozprószyła, przyczem dwóch policyjantów odniosło skaleczenia kamieniami.

Rektor Uniwersytetu wiedeńskiego wystosował do studentów odezwę, w której im donosi, iż Uniwersytet będzie dziś i jutro zamknięty, napomina studentów, aby się zachowywali spokojnie pod groźbą zamknięcia Uniwersytetu na dłużej i ostrzeża przed zartaniem z policyą, która przyrzeka, iż jak dotąd tak i nadal nie będzie wchodziła do wnętrza gmachu Uniwersytetu.

W sobotę wieczorem aresztowano 47 osób, wczoraj 12, między niemi jedną raną; kilka osób oddano sądowi.

Około godziny 8 wieczorem zapanował zupełny spokój.

Na mocy uchwały Izby radnej wiedeńskiego sądu karnego p. Wolf został wczoraj wieczorem wypuszczony z więzienia.

Sonn und Montags Ztg. donosi, iż gdy p. Abrahamowicz wczoraj podczas demonstracyi jechał wpołudnie w powozie przez Ringstrasse, został przez tłumy pozwany, obrzucony obelgami i z pewnością byłby go tłum nawet czynnie zaatakował, gdyby nie oddział huzarów, który powóz natychmiast otoczył i do dalszych ekscesów nie dopuścił.

W Gracu, w którym w sobotę przyszedł do znacznych ekscesów, tak, iż wojsko musiało interweniować, wczoraj panował spokój. — W Pradze policya nie dopuściła do zamierzonych demonstracyi.

Według depesz z Berlina, w nadzwyczajnym dodatku do *Ruchsanzeigeru* ogłoszono przedłożenie rządu niemieckiego w sprawie pomnożenia marynarki. Przedłożenie domaga się 165 milj. marek na budowę 5 pancerników zdolnych do operacyi na otwartem morzu, oraz 9 krążowników. Nowe te okręty mają być zbudowane w ciągu 7 lat, poczem marynarka wojenna Niemiec liczyć będzie: 19 wielkich pancerników, 8 pancerników nadbrzeżnych i 42 krążowników. W ciągu tych siedmiu lat etat marynarki, uchwalany corocznie, ma się podnieść ze 118 na 150 milionów marek. Pokrycie zwiększonych wydatków zamierzone jest z bieżących dochodów i małych pożyczek.

Potwierdza się wiadomość, iż bezpośrednio po zebraniu się parlamentu niemieckiego, rząd wnieśli projekt reformy wojskowej procedury karnej.

Podług informacji kilku dzienników berlińskich, projekt reformy wojskowej procedury karnej zawiera tak znaczne ograniczenie jawności rozpraw sądowych, że nie może liczyć na przyjęcie w parlamencie.

Chiński ambasador u dworu berlińskiego Lu-Hai-Huan, otrzymał od rządu swego polecenie, nie wyjeżdżać z Berlina z powodu zajęcia przez Niemcy zatoki Kiau-Czau. Chiński urząd spraw zagranicznych już był wydał rozkaz, żeby generał chiński Liu-Kuang-Czai w 8000 ludzi starał się wyprzeć Niemców z zajętych pozycy, ale wiekrołowice południowych prowincy założyli protest przeciwko takiemu zamiarowi. Zatem naczelna władza chińska cofnęła swój rozkaz, a mianowicie też z powodu wiadomości, że akcy

niemiecka ma poparcie ze strony Rosyi i Francyi.

Obrađujący w Berlinie pruski synod protestancki postanowił zwrócić się do najwyższej rady kościelnej, aby rezolucyę, protestującą przeciw encyklice Papieża w sprawie uroczystości Canisiusa, odczytano z ambon kościołów protestanckich.

Według *Mosk. Wiedom.* wszystkie komisye gubernialne „kraju południowo-zachodniego“ oświadczyły się za wprowadzeniem w tym kraju instytucyi samorządu ziemskiego; w tym też duchu oświadcza się jednomyślnie i stanowczo komisya kowieńska; natomiast komisya wileńska i grodzieńska wyraziły się przeciwko ziemstwu ze względów politycznych, trzy inne wreszcie wyraziły się dwuznacznie. Tak więc 4 komisye gubernialne (3 w kraju południowo-zachodnim i 1 w północno-zachodnim) oświadczyły życzenie pozyskania ziemstw. W komisjach znowu powiatowych oibryzmia większą również wystąpiła z wnioskami, przemawiającymi za koniecznością instytucyi ziemskich.

Opinie te znajdują się obecnie w rossyjskiem ministerstwie spraw wewnętrznych, które, w myśl zalecenia rady państwa z roku 1896 ma wydać decyzyę co do kierunku, w jakim reforma ziemska będzie dokonana, przed upływem r. 1898.

Mosk. Wied. są zasadniczo przeciwne ziemstwu, mimo to uznają potrzebę reformy, którą jednak radeby sprowadzić tylko do ram niezbędnego udziału społeczeństwa w zarządzie miejscowym. Jak na dziennik znanych tendencyi, ustępstwo to bardzo ważne. „Są potrzeby — czytamy w *Mosk. Wied.* — najlepiej odczuwane tylko przez ludność miejscową, jak naprzykład potrzeby dróg miejscowych, urządzeń sanitarnych i t. p.; w takich sprawach rzeczoznawcy z pośród ludności głębiej są obeznani, niż urzędnicy administracyjni, głos też takich osób świadomych ma doniosłe znaczenie.“ O cóż więcej chodzi? — zapytują dzienniki warszawskie.

W tych dniach spodziewany jest w Petersburgu adjutant sultana tureckiego, który przyjedzie z orderem Osmanie dla ministra spraw zagranicznych, barona Murawiewa.

Prawit. Wiestnik donosi, że ambasador przy Rzeczypospolitej francuskiej, bar. Mohrenheim, mianowany został członkiem rady państwa z pozostawieniem na dotychczasowym stanowisku.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpi wkrótce do rewizyi ustaw wszystkich prywatnych Towarzystw dobroczynności.

W sobotę odbyło się Bukareszcie otwarcie parlamentu rumuńskiego. Mowę tronową króla Karola, w szczególności ustęp jej o polityce zagranicznej, w którym podniesiono wzmocnienie się zagranicznej sytuacji Rumunii, sympatye dla niej zagranicą, a zwłaszcza serdeczne stosunki z Austro-Węgrami i świętne przyjęcie obojga królestwa rumuńskich u Najj. Cesarza i Króla w Budapeszcie, tudzież wizytę księcia bułgarskiego i powitanie króla Karola podczas jego bytności w Jassach przez specjalnego przedstawiciela cara Mikołaja II. — przyjęto nader ciepło, okrzykami i żywymi oklaskami.

Tajemnicza i zagadkowa dotąd osoba hr. Esterhazygo, występuje obecnie na pierwszy plan, nowe jednak szczegóły i rewelacye rzucają na niego jak najniekorzystniejsze światło. Z Paryża donoszą, że *Figaro* wystąpił z zabójczym ciosem dla Esterhazygo, ogłaszając szereg jego listów do niewymienionego na razie przyjaciela majora. W listach tych major Esterhazy miota najrozmaitsze obelgi na Francyę, okazując się najzaciętszym jej wrogiem.

W pierwszym liście pisze Esterhazy: W krótkim czasie Niemcy zrobią z tymi ludźmi należytą porządek. — W innym liście armię francuską nazywa bezwstydną i wypowiada zamiar przejścia z awansem do służby tureckiej. „Nasi głupi, tchórzliwi generałowie — pisze w innym miejscu — wypełnią więzienia niemieckie; pójdę, ale wprzód jeszcze urządzę kanałami tym psotę na mój sposób.“ „Zgraja ta — mówi w trzecim liście — nie warta jednego wystrzału prochu. Gdyby mi dzisiaj powiedziano, że padnę jako oficer ułanów, pałaszujący Francuzów, czułbym się najszczęśliwszym.“ Innym znowu razem pisał Esterhazy: „wściekły i zgorzkniały jestem, zdolny wielkie spełnić rzeczy, nawet wielką zbrodnię, aby się tylko pomścić krzywdy. Psu nie zrobiłem krzywdy, ale mógłbym zabić wymordować sto tysięcy Francuzów.“

W dalszych listach rzuca Esterhazy obelgi na najwyższego szefa wojsk Francyi i marzy o uroczystym dniu, w którym nieprzyjacielskie wojsko zdobędzie i splądruje Paryż!

Oryginały tych listów, które nieopisane wywarły wrażenie, znajdują się w rękach prowadzącego śledztwo generała Pellieux, który

je przedwczoraj kazał zabrać przez komisarza policyi ich właścicielom.

W obozie obrońców Esterhazygo zapanowało wskutek tych relacyj *Figaro* ogromne przygnębienie. *Patrie* pisze: „Jeżeli listy te są prawdziwe, to Esterhazy zły jest człowiekiem, złym Francuzem i złym oficerem“.

Paryska nota *Agencyi Havasa* donosi: Poruczone generałowi Pellieux śledztwo w sprawie Esterhazy-Dreyfuss zbliżało się ku końcowi, gdy w tem zdarzył się wypadek z listami. Generał Pellieux zajął się natychmiast sprawdzeniem listów; gdy praca ta, której poświęcił się bardzo troskliwie, będzie skończoną, zarządzi albo sam z jak największą bezparteyalnością i bezinteresownością odpowiednie środki, które okażą się niezbędne, albo zarządzenie ich odda gubernatorowi Paryża. Honorowi armii, sprawiedliwości i prawdziemu stanie się zadość.

Angielski minister kolonij Chamberlain, wygłosił mowę w Birminghamie, w której oświadczył, że kwestya reformy armii angielskiej wniesiona będzie na sesyi najbliższej do parlamentu. Nie chodzi o zmianę metody, wedle której armia angielska jest utworzona, ale o postawienie jej w warunkach, w których odpowiadałaby wzrastającym wymaganiom czasu. Również na przyszłej sesyi przedstawiony będzie parlamentowi bil o utworzeniu samorządu reprezentacyjnego w Irlandyi na wzór angielski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 listopada. Najj. Pan przyjął dzisiaj przed południem z racyi odcroczenia posiedzeń Izby deputowanych, według utartego zwyczaju prezydium Izby na ogólnej audyencyi.

Wiedeń, 29 listopada. (Tel. pryw.) Do historyi ustąpienia gabinetu należy dodać, iż wczoraj rano przyjął Najjaśniejszy Pan hr. Badeniego, potem br. Banffyego a następnie hr. Welsersheimba, wreszcie br. Gautscha. O godzinie drugiej popołudniu zebrała się Rada Ministrów która postanowiła wnieść dymisyę całego Ministerstwa. Hr. Badeni przedłożył ją Najj. Panu, który ją przyjął i powierzył br. Gautschowi utworzenie gabinetu. W kołach parlamentarnych krąży następująca lista: Br. Gautsch prezydium i ministerstwo spraw wewnętrznych, hr. Latour teka oświaty, Wittke koleje. Lista ta jednak nie jest autentyczna.

Wiedeń, 29 listopada. Przyjęte przez komisye budżetową Delegacyi austriackiej sprawozdanie p. Dumby o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych (patrz „Delegacye“ P. R.), wita z zadowoleniem ponowne i wyraźne stwierdzenie dalszego, bez zmiany, trwania trójprzymierza, podnosi wytworzenie stosunku przyjaznego z Rosyją jako dalszy doniosłej wartości środek osiągnięcia celów pokojowych i jako silną rękojmię pokoju na Bałkanie oraz wewnętrzny rozwój państw bałkańskich. Sprawozdanie winauje P. Ministrowi hr. Gołuchowskiemu pomyslnego utworzenia drogi pełnym zaufania stosunkom z Rosyją, a w końcu stwierdza, że uchwała komisyi, wyrażająca najzupełniejsze zaufanie P. Ministrowi, który zagraniczną polityką Monarchii kieruje z jak najlepszym skutkiem i odpowiednio do szlachetnych intencyi miłującego pokój a wspaniałomyślnego Monarchy, zapadła jednomyślnie.

Wiedeń, 29 listopada. Prezes gabinetu węgierskiego, br. Banffy, przyjęty wczoraj na dłuższej audyencyi przez Najj. Pana, udaje się dzisiaj wieczorem do Budapesztu, zkad wraca we środę do Wiednia.

Wiedeń, 29go listopada. Odezwa rektora Uniwersytetu zawiadamia, że w skutek zmiany sytuacji zawieszają się rozporządzenie w sprawie zamknięcia Uniwersytetu i że rektor ufa w odpowiednio zachowanie się młodzieży.

Wiedeń, 29go listopada 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 133 —, Węgierskie akcy kredytowe 388 50, Akcy anglo-austriackie 162 50. Akcy banku Union 296 50, Akcy kolei południowej 79 —, Losy tureckie 61 80, Akcy kolei państwowej 339 —, Akcy kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 293 —, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97 75, Akcy tytoniowe 152 50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97 80, Akcy kolei Entental 262 75, Akcy banku dla krajów koronnych 223 50, 4-procentowa węgierska renta złota 122 40. Akcy banku związkowego 255 50, Rubel papierowy 1 28 50, Węgierska renta papierowa 100 —, Kredytowe ziemski 456 —, Kredyty 356 —, Rimamurania 248 50. Uspობienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Lekarz chorób nosa, uszu, gardła i płuc dr. K. Trzcieniecki

Dr. Jana

Nadworny lekarz-dentysta Dr. Z. Reinhold

Przyjechali do Lwowa dnia 29 listopada 1897

HOTEL GEORGE

HOTEL IMPERIAL

HOTEL EUROPEJSKI

Wystawy i Muzea

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego

Table of train arrivals to Lwów (do Lwowa) with columns for train number, departure time, and route.

Table of train departures from Lwów (ze Lwowa) with columns for train number, departure time, and route.

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tustem ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods and services in Lviv, including bank rates and commodity prices.

Table of government bonds and securities, including interest rates and prices for various types of bonds.

Table of bank exchange rates and interest rates for various banks and currencies.

Table of bank exchange rates and interest rates for various banks and currencies, including rates for different types of banknotes.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table of the Vienna stock exchange rates for various securities and bonds.

Table of interest rates and prices for various types of bonds and securities.

Jako pewną lokację kapitału polecamy 4-prc. Obligacje propinacyjne — 4-prc. Pożyczkę krajową — 4-prc. Pożyczkę m. Lwowa — 5-prc. i 4 1/2-prc. Obligacje komun. Banku krajowego.

DZIAŁALNOŚĆ URZĘDOWA

Licytacje. L. 20379 (9458 1-3) W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 grudnia 1897 powyżej ceny

szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1897 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 676 ks. gr. gm. kat. Sokala

Obbligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej Sokal i Lilien

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY Dla nieznanych z życia i miejsca po-

L. 14789 (9380 3-3)
Celem zaspokojenia pretensji Julii Melnyczuk ur. Ulan w kwocie 150 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 18 w dniu 23 grudnia 1897 i 25 stycznia 1898 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. 128 gminy Płowe Romana i Fełki Ulanów własnej.
Cena wywołania 642 zł. 50 ct.
Wadyum 64 zł. 25 ct.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 27 października 1897.

L. 5663 (9383 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 24 grudnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacja realności w h. l. 381 gm. Skołoszów Mojżesza Nadel własnej na rzecz Dyrekcji galic. funduszu propinaczego.
Cena wywołania 50 zł.
Wadyum 5 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanego wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Władysława Janickiego w Radymnie.
Radymno, 20 września 1897.

L. 6957 (9404 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 20 grudnia 1897 i 20 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 63 i połowy whp. 85 ks. gr. gminy katastr. Maszalnica własność mał. Jans, Józefa, Maryanny, Zofii, Kazimierza, Wojciecha, Stanisława i Piotra Kielbasów stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 2943 zł. 50 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 300 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym Sądzie.
O rozpisanie licytacji uwiadomiam się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 17 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasę mającą z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone; niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. not. p. Michała Huzy jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
Grybów, 6 października 1897.

L. 5772 (9409 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 37 zł. a. w. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności lwh. 114 gm. kat. Rumno objętej dłużnika Iwana Wołodowskiego Wasylów własnej na rzecz Samuela Hausera w dniach 22 grudnia 1897 i 26 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1245 zł. 50 ct., w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Komarno, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 8632 (9411 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 140 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej a) realności lwh. 58 ks. gr. gminy kat. Tatarynów Stacha Dawyda i Mikołaja Dawyda własnej, b) realności lwh. 530 gminy kat. Tatarynów objętej Mikołaja Dawyda własnej i c) realności lwh. 54 gminy Tatarynów objętej Stacha Dawyda własnej na rzecz Leizora Spieglera w dniach 23 grudnia 1897 i 27 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1250 zł., w drugim terminie niżej tejże z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

L. 8889 (9172 3-3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności whl. 21 w Łękach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 10 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdorazowo o godzinie 9 rano, na drugim terminie niżej ceny szacunkowej 1127 zł. 62 1/2 ct.
Wadyum wynosi 110 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono dr. Kazimierza Fabrego adwokata w Kętach.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.
Kęty, 26 października 1897.

L. 7039 (9410 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Komarno, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 10522 (9355 3-3)
Dnia 20 stycznia 1898 i dnia 23 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie nowomiejskiej położonej wyk. hip. 18 ks. gr. także gm. objętej dłużników Jana i Pawła Wojcieckich własnej na zaspokojenie wierzytelności banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze.
Cena wywołania 881 zł. a. w.
Wadyum 88 zł. 10 ct. w. a.
Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, można w tus. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli adw. p. dr. Tygerman w Dobromilu.
Dobromil, 2 grudnia 1896.

L. 17932 (9351 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia reszty kapitału w sumie 4075 zł. 79 ct. w. a. z pn. wraz z 5 1/4% odsetkami od 1 lutego 1898 i kosztami w kwocie 11 zł. 47 ct. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 14 lutego i 14 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w biurze Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Etteli Becher i masy konkursowej Łazara Bechera własnych w Tarnopolu położonych whl. 237 i 238 także gminy objętych.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 15246 zł.
Wadyum 1524 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 października 1897 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Csilika a p. adw. dr. Zarzyckiego zasiępcą tegoż.
Tarnopol, 6 listopada 1897.

L. 23426 (9353 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Joffe w Saaz przeciw Maryi z Lipschützów Schiffer o zapłacenie kwoty 1559 zł. 72 ct. a. w. odbędzie się dnia 12 stycznia 1898 i dnia 15 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 49 przymusowa sprzedaż realności i browaru whl. 97 i 98 ks. gr. gminy Ostrów objętych.
Cena wywołania stanowi suma 111 zł. 78 ct., dla realności whl. 98 a suma 94330 zł. 38 ct. dla realności whl. 97 ks. gr. gminy Ostrów objętej wraz z browarem, wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. L. Błażowskiego w Przemyślu z substytucją adw. dr. J. Mestera.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
Przemyśl, dnia 30 września 1897.

L. 9486 (9358 3-3)
W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittermanna pko Joannie Kubickiej i sp. o zniesienie współwłasności realności lwh. 274 w Podgórzu odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 30 grudnia 1897 i dnia 31 stycznia 1898 zawsze o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 277 w Podgórzu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 1499 zł.
Wadyum 150 zł. a. w.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. p. dr. Wojciechowski w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy
Podgórze, 5 października 1897.

L. 8889 (9172 3-3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności whl. 21 w Łękach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 10 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdorazowo o godzinie 9 rano, na drugim terminie niżej ceny szacunkowej 1127 zł. 62 1/2 ct.
Wadyum wynosi 110 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono dr. Kazimierza Fabrego adwokata w Kętach.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.
Kęty, 26 października 1897.

L. 7039 (9410 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności

za hipotekę służącej realności lwh. 505 gm. kat. Rumna objętej dłużnika Stacha Gasiór własnej na rzecz Leizora Spieglera w dniach 24 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 425 zł. w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Komarno, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 9030 (9173 3-3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod lk. 594 i Fanny Zeilenderów w Kętach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 10 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 2270 zł. 50 ct.
Wadyum wynosi 227 zł. 65 ct.
Kuratorem nieznanego wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. Fabrego w Kętach.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.
Kęty, 5 listopada 1897.

L. 16035 (8893 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Michałowi Dornwaldowi o zapłacenie 4 rat po 1007 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 26 stycznia 1898 i dnia 23 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sali rozpraw Nr. 28 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 88, 88a i 88b w Przemyślu położonej wyk. hip. l. 774 objętej dłużnika Michała Dornwalda własnej.
Cena wywoł. stanowi kwota 55600 zł.
Wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Błażowskiego w Przemyślu z substytucją adw. dr. Bleichera.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
Przemyśl, 2 października 1897.

L. 28280 (8932 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Adolfa Gerschonowicza, przyznanej w sumie 29 zł. 90 ct. w. a. z należycie dodatkowem dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 175 ks. gr. gminy Smigaj objętej Józefa Micka własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach w dniu 11 stycznia 1898 i w dniu 11 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1395 zł. 94 ct. niżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 140 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg. w Tarnowie.
Tarnów, dnia 30 września 1897.

L. 42025 (9321 3-3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w dniu 11 stycznia 1898 i 15 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 164 dz. VIII w Krakowie położonej, lwh. 1554 objętej spadkobierców Dawida i Tauby Fischerów a) Markusa Łaska 2 im Fischera, b) Sary z Fischerów Salzowej, c) Perli Fischerowej d) Chawy z Fischerów Fischerowej, e) Czariny z Fischerów Birnbaumowej, f) Samuela Fischera, g) Zachla czyli Ezechiela Fischera, h) Fani z Fischerów Stielowej, 2. Jerzego Fragnera, 3. Peretra Fragnera, 4. Chai Lai Rosenzweigowej, 5. Chiwali Lembergerowej wspólną własnością będącej, orzeczeniem magistratu miasta Krakowa z dnia 30 października 1891 l. 21783 za pustkę nazwaną.
Cena wywołania wynosi 530 zł.
Wadyum 60 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gluziński, zastępcą adw. dr. Izidor Deiches.
Kraków, 22 października 1897.

L. 3343 (8965 3-3)
C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że

w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziem. w likwidacji, przeciw Michałowi Karczmarzowi i tow. o zapłacenie kwoty 350 zł. zpn. odbędzie się dnia 26 stycznia 1898 i dnia 22 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 49 przymusowa sprzedaż realności.
1. wyk. hip. l. 47 ks. gr. gm. Hnatkowie objętej Jana Karczmarza względnie tegoż spadkobierców Michała Karczmarza i Pazi Mielnik własnej.
2. whk. hip. l. 106 ks. gr. także gm. objętej Pazi z Karczmarzów Mielnik własnej.
3. wyk. hip. l. 103 ks. gr. także gm. objętej Nusyma Weissa własnej.
Cena wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta a to dla realności wyk. hip. l. 47—850 zł. dla realności wyk. hip. l. 106—200 zł. zaś dla realności wyk. hip. l. 130—50 zł. aw. wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Dr. St. Angermana w Przemyślu z substytucją adw. Doktora Blumenfelda.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. sądowej registraturze.
Przemyśl 1 marca 1897.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.

L. 6047 (9428 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Pintera w kwocie 80 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 25 w dniach 23 grudnia 1897 i 27 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 231 w Sanoku wyk. hip. l. 464 ks. gr. gminy Sanok objętej Maryi Budzik zam. Łukasiewicz własnej.
Cena wywołania wynosi 1269 zł. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 126 zł. 90 ct. a. w.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki z potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.
O rozpisanie licytacji uwiadomiam się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 27 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapasę mającą, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mieć wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Flakowicza jako też za pomocą niniejszego edyktu.
Sanok, 12 października 1897.

Zl. 2950 (9441 2-3)
KUNDMACHUNG.
Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakfabrikfabrikanten auf der Strecke von Jagielnica Tabakfabrik bis zum Bahnhofs Czortków und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr, d. i. für die Zeit vom 1. Jänner 1898 bis 31. Dezember 1898 wird von der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica eine Offertverhandlung für den 10. Dezember 1897 ausgeschrieben.
Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 ks. per Bogen versehene und mit der Quitung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.
Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche an dem Amtsthore der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.
Jagielnica, am 24. November 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 9342 (9435 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 317 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1492 i 1493 ks. gr. dla gminy kat. Zabłotów objętych dłużnika Jurka Dragana Iwana Fedorowego własnej.
Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

KUNDMACHUNG.

Das Reichs - Kriegs - Ministerium beabsichtigt :

- 13.000 Winterkotzen,
- 16 600 Sommerdecken und
- 6.140 Cavallerie - Pferddecken

für das Jahr 1898 nach den bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten erliegenden Mustern des Jahres 1889, im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

1. Von diesen Wollsorten sind einzuliefern :

		an das Montur-Depot in	Winterkotzen	Sommerdecken	Cavallerie - Pferddecken
Nummer	i n	1 Brüna	3.900	5 000	1.840
		2 Budapest	3.900	5 000	2.870
		3 Graz	2.600	3 300	450
		4 Kaiser - Ebersdorf	2.600	3 300	980
		Summe	13.000	16 600	6.140

Die Einlieferung hat derart zu erfolgen, dass je ein Drittel von der für jedes Montur Depot bestimmten Liefermenge bis Ende Mai, Juli und September 1898 abgeliefert ist.

2. Hinsichtlich des Feinheitsgrades der zu verwendenden Wolle sind die bei den Montur-Depots erliegenden Winterkotzen - Sommerdecken - und Pferddecken - Muster massgebend.

Sterblings-, Gerber- und Kunstwolle sind bei der Erzeugung der Deckenstoffe von der Verarbeitung ausgeschlossen.

3. Die weiteren Qualitäts-, dann Prüfungs-, Übernahms und sonstige Detail-Bedingungen sind aus den Bedingnisheften zu ersehen, welche für diese Lieferung bei jeder Corps - (Militär-Commando) Intendanz, bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten in Brünn, Budapest, Graz und Kaiser-Ebersdorf, bei sämtlichen Handels- und Gewerbekammern, sowie beim Handels-Museum in Budapest, zu Jedermanns Einsicht aufliegen. Die Bedingnishefte können auch käuflich zum Preise von 4 (vier) Kreuzern per Druckbogen bei den Corps - (Militär-Commando) Intendanten bezogen werden.

4. Die Offertverhandlung wird am 17 December 1897 beim Reichs-Kriegs-Ministerium durchgeführt.

Hiebei werden nur Offerte solider, leistungsfähiger Personen, welche die angebotenen Artikel in ihrer eigenen Fabrik erzeugen berücksichtigt.

Zwischenhändler und Personen, welche in der österr. ung. Monarchie das Staatsbürgerrecht nicht geniessen, werden von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen. Das Reichs-Kriegs-Ministerium behält sich übrigens die Wahl unter den Offerenten vor und ist an das Mindestanbot nicht gebunden.

5. Dem Reichs-Kriegs-Ministerium hinsichtlich der Erzeugung der ausgeschriebenen Artikel nicht bereits bekannte Concurrenten haben die Veranlassung zu treffen, dass von der zuständigen Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise, wenn ihre Firmen im Handelsregister nicht protocollirt sind, von der zuständigen politischen Behörde I. Instanz, dem k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium direct rechtzeitig ein mit einer 50 kr. Marke gestempeltes Zeugnis über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit zukomme. Auf das diesfalls bei den gezeichneten Stellen einzubringende, mit Angabe des Namens, Geschäftszweiges, Wohnortes, der Quantität und Qualität der Lieferung auszufertigende Gesuch wird dem Concurrenten ein Bescheid ausgefolgt, welcher dem Offerte anzuschliessen ist.

6. Das Offert ist nach dem beigefügten Formulare auszufertigen und es haben die Offerenten in demselben ausdrücklich zu erklären, dass sie sowohl die Muster, als auch das für diese Lieferung gültige Bedingnisheft, eingesehen und dass letztere auch verstanden haben.

7. Mit dem Offerte zugleich ist in einem abgesonderten und versiegelten Couvert (siehe beigefügtes Formulare) der Depositenschein über das bei einer Militär-Cassa, beziehungsweise Militär-Zahlstelle, erlegte Vadium einzusenden.

Das Vadium besteht in fünf Prozenten des nach den offerierten Preisen entfallenden Wertes. Dasselbe ist, sofern der Concurrent Ersterer bleiben sollte, auf zehn Procent (Caution) des erstandenen Lieferungswertes zu erhöhen.

8. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapiere, Urkunden) im Offerte zu erwähnen.

9. Die Offerte mit dem unter Punkt 5 erwähnten Becheidej und die abgesondert beizubringenden Beweis-Documente über den Erlag des Vadiums haben unmittelbar und längstens bis 17 December 1897, 10 Vormittags, im Einreichungs-Protocolle des Reichs-Kriegs-Ministeriums einzulangen.

10. Unvollständige, undeutliche, dann der Kundmachung beziehungsweise dem Bedingnishefte nicht entsprechende Offerte bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 15 November 1897.

Formular zum Offert.

50 Kreuzer Stempel.

Offert zur Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie - Pferddecken.

Ich N. N., wohnhaft (Stadt, Bezirk, Kreis, Comitat, Land) erkläre hiemit, infolge Kundmachung des k. und k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 12, Nr. 2942 vom 15 November 1897 nachbezeichnete Mengen an Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferddecken nach den beim Einlieferungs-Depot erliegenden Mustern des Jahres 1889 um die beigesetzten Preise contractmässig zu liefern:

Stück	Sage	Bezeichnung der Decken	Preis in öst. Währung per Kg		Die Einlieferung erfolgt beim Montur Depot	
			fl	kr	Nr.	i n
			s a g e			
			G u l d e n			
				Kreuzer		
					1	Brünn
					n.	s. w.

Indem ich hiermit erkläre, dass ich sowohl die Muster, als auch die Bedingungen des für diese Lieferung aufgelegten Bedingnisheftes eingesehen und die Lieferbedingungen auch verstanden habe, verpflichte ich mich, die offerierten Sorten unter genauer Einhaltung aller hiefür vorgeschriebenen Bedingungen des Bedingnisheftes und der Kundmachung,

bis Ende September 1898 in 1/3 jährigen Raten derart zu liefern, dass die erste Rate mit Ende die letzte Rate abgestellt wird.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem fünfprocentigen Vadium von Gulden, bestehend aus (Wertpapieren, Barschaft, Urkunden etc.) welches dem Lieferungswerte von fl kr. entspricht, und laut des unter abgesondertem Couvert gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines bei der Militär-Cassa (Zahlstelle) in N erlegt wurde.

Der von der Handels- und Gewerbekammer (politischen Behörde I. Instanz) ausgefertigte Bescheid über das Gesuch behufs Erlangung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses liegt bei.

N am 1897.

N. N.

(Eigenhändige Unterschrift des Offerenten)

Formulare zum Couvert des Offertes.

An
das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
WIEN

Offert des N. N. für Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie - Pferddecken für das Jahr 1898.

Formular zum Couvert des Vadiums.

An
das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
WIEN

Depositenschein über fl. in (Barschaft, Wertpapieren, Urkunden) zum Offert des N. N. für die Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie - Pferddecken für das Jahr 1898.

L. 8292

(9413 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej a) realności lwh. 164 i b) połowy realności lwh. 368 gm. kat. Pohorec objętych dłużnika s. p. Józefa Pieluszcza recte Pielieszka a względnie tegoż spadkobierców a to Stanisława Pieluszcza recte Pielieszka, małoletnich Michała, Wawrzka, Zofii Barbary i Pawła Pieluszczaków recte Pieluszków, Maryi i Jana Pieluszczaków recte Pieluszków własnych protokołem z 18 stycznia 1894 l. 579 egzekucyjnie oszacowanych na rzecz Benziona Horta w dniach 23 grudnia 1897 i 27 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1630 zł., w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 sierpnia 1897.

L. 9202

(9412 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 10 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej a) połowy realności lwh 365 i b) całej realności lwh. 530 gminy kat. Rumno objętych dłużnika s. p. Wandyczka a względnie tegoż spadkobierców, a to małoletnich Grzegorza i Michała Wandyczów i mał. Maryi, Jaska i Jewki Wandyczów własnych na rzecz Mojżesza Liebmana w dniach 24 grudnia 1897 i 28 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 105 zł., w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w t. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 9504

(9453 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Oleksy Turka i tow. dłużnej kwoty 240 zł. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 20 grudnia 1897 i 25 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji.

1. Realności whl. 3:5 ks gr. gm. kat. Czernilawa objętej, dłużnika Arona Ungara własnej;

2. połowy realności whl. 254 ks gr. gm kat Czernilawa objętej, dłużnika Arona Ungara własnej;

3. realności whl. 490 ks gr. gm. kat. Czernilawa objętej, dłużnika Ludwika Skiraka własnej;

4. realności whl. 501 ks gr. gm. kat. Czernilawa objętej, Maryi Turko żony dłużnika własnej.

Na pierwszym terminie realności te ka-

zda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi dla realności whl. 315 kwotę 535 zł. dla realności whl. 490 kwotę 70 zł. dla realności whl. 501 kwotę 100 zł. i dla połowy realności whl. 254 kwotę 50 zł.

Wadium wynosi 10% ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądu przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy
Jaworów, 23 września 1897.

L. 19140

(9445 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę dr. Emila Parnasa, jako esyonaryusza firmy Józef Thom i Syn, uznano p. Tadeusza Czarkowskiego Golejewskiego za nie dotrzymującego warunków licytacyjnych i na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dozwoloną i rozpisana została, w celu ściągnięcia kwoty 940 zł. 59 ct. a. w., 7 rat po 1385 zł. i 7 rat po 415 zł. a. w. z pn. relicytacja dóbr Derenek whl. 370 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. Sądzie prowadzonej objętych do masy spadkowej po s. p. Antonim hr. Golejewskim należących, w jednym na dzień 22 grudnia 1897 o godzinie 10 przedpołud. w b. 5, wyznaczonym terminie, że pomienne dobra na tym terminie także niżej ceny szacunkowej 130540 zł. a. w. zostaną sprzedane, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 18054 zł. a. w. do rak komisji licytacyjnej złożyć, że dla wierzycieli tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczono dobra później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Dudykiewicza został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 23 października 1897.

L. 40418

(9395 1-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Edwarda Jaskiewicza w kwocie 4000 zł. z przyn. w dniu 9 lutego 1898 i w dniu 16 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Gorzków i Czarnocin, jedno ciało tabularne stanowiących lwh. 761 sądu krajowego w Krakowie objętych, Franciszka Cembronowicza własnych.

Cena wywołania wynosi 12474 zł. Wadium 1247 zł. 48 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wiediger w Krakowie, zastępcą adw. dr. Caro w Krakowie.

Kraków, dnia 5 listopada 1897.

L. 44362

(9366 1-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w dniu 11 stycznia 1898 i w dniu 15 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż za pustkę uznanej realności pod l. k. 246 dz. VIII w Krakowie położonej.

Cena wywołania wynosi 129 zł. 48 ct. Wadium 25 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Federowicz.

Kraków, dnia 29 października 1897.

Konkursy.

L. 7441 (9394 3-3)
1. Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnione zostały dwie posady woźnych z placą roczną 300 zł., dodatkiem aktywnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy, zaś
2. przy sądzie obwodowym w Tarnowie jedna posada woźnego z placą roczną 300 zł., dodatkiem aktywnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.
Podania o powyższe, lub też przy innych sądach kolegialnych albo powiatowych opróżnione się mogące, dla wystużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnoszą do 27 grudnia 1897 ad 1) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie, ad 2) do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.
Prezydium sądu wyższego
Kraków, 19 listopada 1897.

Przy sądach powiatowych:
a) w Brzesku, Chrzanowie, Liskach,
b) Dębicy, Radomyślu, Ropczycach, Tuchowie,
c) Głogowie, Leżajsku, Rozwadowie,
d) Starym Sączu i Nowym Targu i
e) Gorlicach, opróżnione zostały posady woźnych mianowicie przy każdym z tych sądów po jednej posadzie, zaś przy sądzie powiatowym
f) w Mielcu dwie posady woźnych z placą roczną po 250 zł., dodatkiem aktywnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.
Podania o powyższe, lub też przy innych sądach powiatowych opróżnione się mogące dla wystużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnoszą do dnia 27 grudnia 1897 ad a) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie, ad b) i f) do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie, ad c) do Prezydium sądu obwodowego w Brzesku, ad d) do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad e) do Prezydium sądu obwodowego w Jęssle.
Prezydium sądu wyższego
Kraków, 19 listopada 1897.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżniona została posada pomocnika woźnego z placą roczną 300 zł., dodatkiem aktywnym 25%, i umundurowaniem.
Podania o tę dla wystużonych podoficerów zastrzeżoną posadę wnoszą do dnia 27 grudnia 1897 do Prezydium sądu wyższego w Krakowie.
Prezydium sądu wyższego
Kraków, 19 listopada 1897.

L. 4739 (9393 3-3)
KONKURS.
Przy Sądzie powiatowym w Chrzanowie opróżniona jest posada adjunkta sądowego.
Podania o tę a względnie przy innym sądzie opróżnić się mającą posadę adjunkta sądowego wnoszą do 14 grudnia 1897 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.
W Krakowie, 22 listopada 1897

L. 183 (9402 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu przyjmie zaraz detaryusza biegłego w piśmie i w manipulacji, szczególnie w sprawach karnych.
Placa miesięczna wynosi 25 zł., a może być zwiększona w miarę uzdolnienia.
Biecz, 21 listopada 1897.

L. 97410 (9391 3-3)
KONKURS
Na posadę pocztmistrza przy c. k. Urzędzie pocztowym w Olesku w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 400.
Placa rocznych 400.
Ryczałt kancelaryjny 100.
Wynagrodzenie rocznie 500 zł.
Za codzienną jazdę pościgową do Ożydowa i napowrót tudzież 200 zł. na posłańca pieszego do Ożydowa i 36 zł. za przenoszenie skrzynek listowych
Podania należy wnieść najpóźniej do 4 grudnia b. c. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 21 listopada 1897.

L. 1468 (9442 2-3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posady prowizorycznego c. k. strażnika cywilno policyjnego w etacie tutejszej c. k. Dyrekcji policyi z placą rocznych 360 zł. aw. i dodatkiem aktywnym rocznych 90 zł. wa, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do dnia 31 grudnia 1897.
Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Nr 60 dz. p. p. w pierwszym rządzie wystużonym c. k. podoficerom.
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść do podania w powyższym terminie za pośrednictwem swej przełożonej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio do Prezydium

ek. Dyrekcji policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków polskiego, ruskiego i niemieckiego a wystużeni podoficerowie nadto certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o tę posadę.
Lwów, 24 listopada 1897.
Ck. Rada Dworu i Dyrektor Policyi.

L. 3214 (9432 2-3)
KONKURS.
Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona jest posada pomocnika woźnych z roczną placą 300 zł., dodatkiem aktywnym 25%, od tej płacy i umundurowaniem.
Podania o tę posadę dla wystużonych podoficerów zastrzeżoną wnieść należy do 26 grudnia 1897 do Prezydium sądu obwodowego
Wadowice, 25 listopada 1897.

L. 16700 9418 (2-2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 271 Gazyety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z dniem 15 grudnia 1897 upływa.
Lwów, 19 listopada 1897.

L. 1950 (2-2)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnowie ogłasza niniejszym konkursem na następujące posady nauczycielskie:
1. Na posadę stałego starszego nauczyciela szkoły czteroklasowej pospolitej połączonej ze szkołą wydziałową męską w Tarnowie z placą 700 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkaniu.
2. Na posadę stałego młodszego nauczyciela tej samej szkoły z placą 420 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkaniu.
3. Na posadę stałego młodszego nauczyciela szkoły 4-klas. męskiej na Strusinie w Tarnowie z placą 420 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkaniu.
4. Na posadę nauczyciela kierującego szkołą 4 klasową w Tuchowie z placą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i pomieszkaniem w naturze albo odpowiednim relutem.
5. Na posadę stałego młodszego nauczyciela tej samej szkoły z placą 400 zł. i 10 procent dodatkiem.
Do uzyskania każdej z tych pięciu posad potrzebna kwalifikacyi dla szkół więcejklasowych i spolitych z prawem udzielania języka niemieckiego.
Pierwszeństwo do uzyskania posady młodszego nauczyciela w Tarnowie będzie miał kandydat, który się wykaże kwalifikacją do udzielania nauki zrzeczenia.
6. Na posady stałych nauczycieli samodzielną szkół 1-klasowych w Chojniku, Gromniku, Koberzynie, Łękawicy, Trzemesnie i Wróblowcach z placą po 350 zł. i wolnym pomieszkaniem w budynkach szkolnych, ewentualnie odpowiednim relutem.

7. Na posady stałych młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Klikowej, Lisiej górze, Rudce, Wierzechosławicach, Skrzyszowie i Zbylitowskiej górze z placą po 300 zł. w Klikowej 350 zł.) i prawem korzystania z jednego pokoju na pomieszkaniu z wyjątkiem Skrzyszowa.
Do uzyskania posad pod 6) i 7) potrzebna jest kwalifikacya dla szkół poczynionych.
Na wszystkie wyżej wymienione posady należy wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem bezpośrednich władz przełożonych w terminie do 5 stycznia 1898.
Tarnów, dnia 14 listopada 1897.

L. 2066 (2-2)
Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w nowoorganizowanych 4-klasowych szkołach (męskiej i żeńskiej) w Stryju ogłasza się niniejszym konkursem:
A. W szkole 4 klasowej męskiej:
I. Na posadę kierującego nauczyciela z roczną placą 600 zł., za kierownictwo 100 zł. i relutem na pomieszkaniu 180 zł.
II. Na dwie posady starszych nauczycieli z roczną placą po 600 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkaniu.
III. Na jedną posadę młodszego nauczyciela z roczną placą 400 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkaniu.
B. W szkole 4-klasowej żeńskiej:
IV. Na posadę nauczycielki kierującej z roczną placą 600 zł., za kierownictwo 100 zł. i relutem na mieszkanie 180 zł.
V. Na dwie posady starszych nauczycielek z roczną placą po 600 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie.
VI. Na jedną posadę młodszej nauczycielki z roczną placą 400 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie.
Prawo prezentowania zastrzeżone jest Radzie gminnej miasta Stryja
Gdyby który ze stałych nauczycieli (lek) tutejszych szkół 6-klasowych (męskiej lub żeńskiej) otrzymał (ła) jedną z posad powyższym konkursem ogłoszonych, w takim razie zostanie równocześnie obsadzona posada opróżniona w szkołach 6-klasowych z tem zastrzeżeniem, że na posadę starszego nauczyciela

pierwszeństwo mieć będą kandydaci, posiadający egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych z grupy I.
Podania zaopatrzone w dowody służbowe i tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju w terminie do 5 stycznia 1898.
W Stryju, dnia 2 listopada 1897.

L. 918 (2-2)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Grybowie ogłasza niniejszym konkursem na posadę nauczyciela szkoły 1-klasowej w Polnej z roczną placą 350 zł. i prawem używania wolnego mieszkania w budynku szkolnym.
Podania należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 5 stycznia 1898.
Grybów, dnia 28 października 1897.

L. 2184 (2-2)
Celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela 5-klas. szkoły męskiej w Żółtkwi, ewentualnie starszego nauczyciela tej szkoły, gdyby posadę kierownika otrzymał jeden z nauczycieli miejscowych, ogłasza się niniejszym konkursem. Do posady kierownika szkoły przywiązana jest placą w kwocie 600 zł., 100 zł. za kierownictwo i relutum na pomieszkaniu w kwocie 200 zł., placą starszego nauczyciela wynosi 600 zł. i 60 zł. na pomieszkaniu.
Z kompetentów ubiegających się o posadę kierownika szkoły tudzież o ewentualną posadę starszego nauczyciela pierwszeństwo będą mieli kandydaci z kwalifikacją do szkół wydziałowych.
Podania należy wnieść udokumentowane, wnoszą do c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 5 stycznia 1898.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Żółtkwi, dnia 30 października 1897.

L. 735 (2-2)
C. k. okręgowa Rada szkolna w Staremieście ogłasza niniejszym konkursem na następujące posady nauczycielskie:
I. Na posadę osobnego nauczyciela religii obrządku a) rzym. kat. i b) grecko-kat. z placą po 450 zł. i po 45 zł. na pomieszkaniu, w 5-klasowej szkole ludowej mieszanej w Staromieście.
O powyższe posady mogą ubiegać się tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani, a posady tej nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.
II. Na posadę nauczyciela (lki) z wykładowym językiem ruskim w 1-klasowych szkołach ludowych z placą 350 zł., użytkiem gruntu i wolnym pomieszkaniem: 1. w Biliżu, 2. Błozwi górnej, 3. Koble starem, 4. Koniowie, 5. Leninie wielkiej, 6. Libuchowej, 7. Mszanicy, 8. Niedzielnej, 9. Polanie, 10. Rosochach, 11. Strzelbiczach (z dodatkami miejscowymi 50 zł.), 12. Strzykach, 13. Szczyce Rykowej, 14. Terle, 15. Topolnicy, 16. Turzem, 17. Tysowicy, 18. Woli koblańskiej i 19. w Wolczy dolnej.
III. Na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) z wykładowym językiem polskim w 5-klasowej szkole ludowej mieszanej w Staromieście z placą 400 zł. i 40 zł. na pomieszkaniu, tudzież nauczyciela (lki) młodszego (ej) z wykładowym językiem ruskim w 2-klasowej szkole ludowej w Starejropie z placą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkaniu.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (lki), mają wnieść należycie udokumentowane, wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae), stali nauczyciele (lki) zaś także dekretem wymierzonym im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych władz przełożonych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do dnia 5 stycznia 1898.
W braku kompetentów z patentem nauczycielskim mogą przez zastępstwo obsadzone lub zupełnie nieobsadzone ad 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 posady bezwzględnie otrzymać, na razie prowizorycznie, kandydaci (tki), posiadający przynajmniej uzyskane w c. k. seminarium nauczycielskim świadectwo dojrzałości.
Staromieście, dnia 4 listopada 1897.

L. 4882 (9463)
KONKURS
Celem obsadzenia przy władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jednej posady oficyała kancelaryjnego w X kl. rangi i jednej ewentualnie dwóch posad kancelistów w XI. klasie rangi.
Kompetenci o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie, w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu w przeciągu czterech tygodni.
W podaniach należy nadmienić, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.
Ukwalifikowanym podoficeom, posiadającym

wymogi przepisane ustawą z 19 kwietnia 1872 dz. pp. Nr. 60 tudzież wyżej wymienione warunki, którzy nadto wykażą się, że ukończyli cztery klasy szkół średnich, i odbyli z dobrym skutkiem trzechmiesięczną praktykę próbną kancelaryjno-manipulacyjną lub z braku szkół że odbyli, taką sześciomiesięczną praktykę próbną, będzie przysługiwało pierwszeństwo na posady kancelistów przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.
Lwów, 22 listopada 1897.

L. 5273 (9462)
KONKURS
Celem obsadzenia dwóch posad starszych komisarzy skarbu w VIII. kl. rangi, jednej ewentualnie trzech posad komisarzy skarbu w IX kl. rangi i dwóch ewentualnie pięciu posad conceptistów skarbu w X. klasie rangi.
Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.
W podaniach należy też wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.
We Lwowie, 22 listopada 1897.

L. 16800 (0460 1-2)
KONKURS.
Odnosnie do konkursu w Nr. 272 Gazyety lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posadę radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 15 grudnia 1897 upływa.
Lwów, 26 listopada 1897.

Upadłości.

L. 7015 (9446)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że zamianował w sprawie rozbirowej Abrahama Tromma w mieście c. k. adjunkta sądowego Aleksandra Poźniaka komisarzem konkursowym c. k. Radcy sądu krajowego Antoniego Bośniackiego.
Sanok, 29 października 1897.

Kuratela.

L. 13863 (9406 3-3)
Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 7 sierpnia 1897 l. 14464 zatwierdzającej tus. wniosek z dnia 22 lipca 1897 l. 11806 Jana Bojarskiego z Pełkin uznano umysłowo chorym, Józef Bojarski kuratorem.
Jarosław 17 sierpnia 1897.

L. 4695 (9397 3-3)
Eudokij recte Teodozję Czorniuk z Matijowiec uznano marnotrawczynią.
Kuratorem nadany Jurko Wołoszczuk z Matijowiec.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. del. Kołomyja 13 marca 1897.

L. 10615 (9378 3-3)
Ahańię vel Annę Kubik uznano umysłowo chorą.
Kuratorem ustanowiono Jana Kuczerę oboje z Letni.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 11 listopada 1897.

L. 8048 (9384 3-3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że dla Szymona Świętoniowskiego z Grzeski uznanego za marnotrawcę uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 8 lutego 1893 l. 520 w miejsce zmarłego Michała Jędrzejca ustanowiony został kuratorem Franciszek Piestrak z Grzeski.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 9 listopada 1896.

L. 4252 (9359 3-3)
Ustanowiona tusadową uchwałą z dnia 8 lutego 1884 l. 653 z powodu marnotrawstwa nad Teodorem Skulskim z Młakaszowa kuratela zniesiona została.
C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 4 czerwca 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6362 (9307 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maksymiliana Barczyńskiego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 30 stycznia 1897 l. 13089 kuratorowi adwokatowi dr. Naglerowi w Zborowie doręczona została.
Zborów, dnia 30 lipca 1897.

L. 17545 (9271 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyjach ustanawia w sprawie Władysławy Dąbrowskiej jako matki i opiekunki małoletnich Bronisławy, Jana i Józefa Dąbrowskich, tudzież Maryi Dąbrowskiej jako oświadczonej spadkobierczyni s. p. Władysława Dąbrowskiego przeciw Maryi Bączkowskiej o wydanie nakazu zapłaty 450 zł. a. w. z pn. p. adw. dr. Staubera w Kołomyjach kuratorem nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryi Bączkowskiej.

O czym ją edyktami uwiadomiam i zawiadamia, by potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja, 30 października 1897.

L. 5969 (9249 3-3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Bezpałko ze Smolanki, że celem doręczenia mu tus uchwały z 16 maja 1896 l. 3140 ustanowionemu kuratorowi Mikołaja Petryszyna.

Mikulince, 31 sierpnia 1897.

L. 6693 (9242 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simchego Leibę Salza, że uchwała tus. z dnia 23 maja 1897 l. 3522 w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratora Skarbu im. Państwa przeciw Simchemu Leibie Salza pto 49 zł. 60 ct. z pn. dla niego przeznaczoną doręczoną została do rąk kuratora p. Edwarda Sucharda c. k. notaryusza w Chodorowie.

Chodorów, 8 września 1897.

L. 21676 (9239 3-3)

Ck. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Feiwla, że przeciw niemu w dniu 11 listopada 1897 do l. 21676 przez Salamona Rittermana o 200 zł. aw. zpn. pozew wekslowy został wniesiony skutkiem czego wydano nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dla Leiby Feiwla kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Offnerowi doręczono.

Tarnów 12 listopada 1897.

L. 13719 (9247 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcutzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Bałucińskiego, że w sporze sumarycznym Chaskla Wiesenfelda przeciw niemu o wyłączenie pretensji powoda w sprawie egzekucyjnej Gabryela Bałucińskiego przeciw Alojzemu Vasato pto 60 zł. 75 ct. z pn. tus. rezolucją z 14 października 1892 l. 8572 zajętej i pozwanej na własność przyznanej t. s. wyrokiem z dnia 19 października 1896 l. 6143 oraz inne uchwały w tej sprawie zapasę mające adw. dr. Szpunarowi doręczone będą, a zatem poleca się Gabryelowi Bałucińskiemu aby, sobie pełnomocnika obrał i o tem Sądowi doniósł, lub też kuratorowi potrzebnej informacji udzielił.

Łańcut, 7 kwietnia 1897.

L. 69643 (9256 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Salowi Braffi i Teodorowi Braffi, że przeciw nim został dnia 20 października 1897 do l. 65814 na rzecz Henryka Spitzera wydanym nakaz z płaty sumy wekslowej 400 zł. a. w. zpn.

Gdy miesiąc pobytu Sala Braffa i Teodora Braffa nie jest wiadome, ustanawia się dla nich kuratora ad actum adwokata Dr. Augusta Plodera a jego zastępcą adw. Dr. M. Chigera i pierwszemu z nich doręcza się przetrzymane dla pozwanych egzemplarze wspomnianego nakazu zapłaty.

Wzywa się zatem Sala Braffa i Teodora Braffa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 10 listopada 1897.

L. 5886 (9248 3-3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Franz z Proszowy że celem doręczenia jej tus. uchwały z 1 sierpnia 1895 l. 7999 ustanowionemu kuratorowi Pawła Rybaka

Mikulince d. 31 sierpnia 1897.

L. 14172 (9269 3-3)

Ces. król. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę z Barów Acedańską, że dla niej ustanowił kuratora w osobie adw. Dra Angermana i jemu doręczył uchwałę tabularną z dnia 19 grudnia 1896 l. 24234.

Przemyśl dnia 21 sierpnia 1897.

L. 19588 (9267 3-3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird der Basetzer des angeblich in Verlust gerathenen durch die Firma V. Kostelniks Söhne in Frankstadt am 19 Feber 1897 an eigene O dre ausgestellt, von Abraham Kling in Kolomea bezogenen, von

ihm akzeptirten und am 30 April 1897 in Kolomea zahlbaren Wechsels über 89 fl 59 kr. ö. W. mittesst Edikts aufgefordert diesen Wechsel binen 45 Tagen nach der letzten Einschattung des Edikts im Amtsblatte der Gazeta lwowska dem hiesigen Gerichte so gewiss vorzulegen, als sonst nach Ablauf dieser Frist dieser Wechsel über Ansuchen der Firma V. Kostelniks Söhne als amortisirt erklärt werden wird.

Kolomea 9 Oktober 1897.

L. 8739 (9206 3-3)

Na karcie C. wykazu hipotecznego l. 285 ksiąg gruntowych gminy Dukla wpisane jest pod poz. 1 jako dawny ciężar, wskutek podania z dnia 11 sierpnia 1844 l. 401 na podstawie kontraktu z dnia 1 lipca 1844 prawo zastawu dla sumy 260 złotych m. k. na rzecz Mojżesza Reicha.

Gdy od dnia wpisu tej wierzytelności przeszło 50 lat upłynęło, a wierzyciele przez czas ten zapłaty kapitału i procentów nie żądali, przeto c. k. Sąd powiatowy w Dukli wzywa uprawnionych, by do dnia 1 listopada 1898 z pretensjami się zgłosili, inaczej wierzytelność ta po myśli §. 121 ust. hip. umorzona zostanie.

Dukla dnia 18 września 1897.

L. 66797 (9311 3-3)

W myśl §. 7 ust. z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. ogłaszamy niniejszem, że Konstanty Winnicki, syn Pawła i Antoniny z Czarneckich Winnickich, dnia 15 lutego 1818 w Rozwazu urodzony od r. 1864, w którym wedle odczytu dyrekcyi domu ubiegłych dla chrześcian w Lwowie l. 4797 tamże przebywał żadnej o sobie nie dał wiadomości i że na prośbę Franciszki z Lityńskich Gerard i Józefy Lityńskiej wdrożono w Sądzie tutej. postępowanie celem uznania Konstantego Winnickiego za zmarłego i adw. dr. Władysława Ostrzyńskiego we Lwowie kuratorem nieobecnego ustanowiono.

Wzywamy przeto wszystkich, którzyby o tym nieobecnym jakkolwiek mieli wiadomość, ażeby w ciągu jednego roku, a najdalej dnia 1 stycznia 1899 o tem Sądowi tutejszemu lub też ustanowionemu kuratorowi donieśli, lub bezskutecznie upływie bowiem tego czasu na ponowne żądanie Franciszki z Lityńskich Gerhard i Józefy Lityńskiej nastąpi uznanie Konstantego Winnickiego za zmarłego celem wdrożenia po nim pertraktacyi spadku.

Lwów, dnia 30 października 1897.

L. 1293 (9303 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku jako władza przeprowadzająca postępowanie spadkowe po b. p. Szulimie Maierze, zmarłym w Przewłocznie dnia 12 października 1892 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli wzywa niewiadomych dziedziców by się w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili i oświadczenia swe do spadku wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z tymi którzy się do spadku oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą a nieobjęta część spadku, lub też gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek skarbowi Państwa będzie wydany.

Dziedzicom którzyby się później jednak przed upływem terminu potrzebnego do zdawnienia zgłosili, wolno będzie zawsze ze swemi roszczeniami wystąpić w drodze prawa.

Olesko, dnia 23 lutego 1897.

L. 28630 (9294 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Hermanna Goldbatta, że w sprawie egzekucyjnej Chanc Meizels przeciw niemu pto 73 zł 40 ct. kuratorem jego adw. dr. Goldberga w Tarnowie ustanowiono.

Wzywa się Hermanna Goldbatta i temuż tutejszemu sądowną rezolucją z dnia 26 marca 1891 l. 3962 doręczono aby kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem Sąd zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnów, dnia 26 października 1897.

L. 8383 (9438 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Chomika, że przeciw niemu wniósł Feiwel Schiff pozew de praes 5 grudnia 1896 l. 8383 o sumę 43 zł. w. a. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 listopada 1897 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i że dla Iwana Chomika, Iwan Miszko kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się przeto Iwana Chomika, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi przedstawił.

Żmigród, 12 października 1897.

L. 8382 (9437 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego z Iwana Danyluka, że przeciw niemu wniósł

Feiwel Schiff pozew de praes 5 grudnia 1896 l. 8382 o sumę 40 zł. w. a. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 listopada 1897 o godzinie 10 w tutejszym Sądzie wyznaczono i że dla Iwana Danyluka Iwan Miszko kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się przeto Iwana Danyluka, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi przedstawił.

Żmigród, 12 października 1897.

L. 11521 (9377 3-3)

Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jochane Drillecha, że Mirl Hiller, wniósł przeciw niemu skargę dnia 27 sierpnia 1897 l. 11521 o zapłatę 75 zł. i do rozprawy termin na 21 grudnia 1897 wyznaczono.

Wzywa się Jochane Drillecha, aby ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu w Mielcu informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał.

Mielec, 14 listopada 1897.

L. 4620 (9403 3-3)

Uwiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Michońskiego, iż w sporze drobiazgowym Jakóba Spetta przeciw Piotrowi Michońskiemu o zapłatę kwoty 15 zł. 74 ct. w. a. z pn., w którym termin na dzień 22 grudnia 1897 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został, kuratorem jego Józefa Kaczkę z Jodłowej ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam stanął, lub potrzebnych informacji kuratorowi lub jego zastępcę udzielił, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania, sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 16 listopada 1897.

L. 8803 (9414 3-3)

Zawiadamia się Julię Frodymową, niewiadomą z miejsca pobytu, iż Franciszek Kijowski, wniósł przeciw niej pozew de praes. 6 września 1897 l. 8803 o zapłatę kwoty 1063 zł. 50 ct. w. a., na który do postępowania ustnego wyznaczony został termin na dzień 23 grudnia 1897 o godzinie 9 rano.

Kuratorem Julii Frodymowej, ustanowiony został dr. Orliński, któremu przed powyższym terminem środków obrończych udzielił ma, lub też innego pełnomocnika sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 7 września 1897.

L. 7722 (9416 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia Ignacego Mazura z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Iwan Pańków wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 11 zł. 20 ct., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 26 listopada 1897 wyznaczono i że dla niego kuratorem w osobie adw. dr. Józefa Blaustejna ustanowiono.

Ignacy Mazur winien zatem przed terminem zapodać kuratorowi środki obrony lub innego zastępcę ustanowić, inaczej skutki, sam sobie przypisze.

Trembowla, 28 sierpnia 1897.

L. 61694 (9390 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem: 1. pozwanych oczekiwaczy przeworskiej Ordynacyi i ich potomstwo tudzież 2. pozwanego nieznanego z osoby Polaka do ewentualnej substytucyi pozwanego, że z powodu wniesienia przez Włodzimierza hr. Baworowskiego pozwu przeciw krajowi Galicyi i Lodomeryi z wielkimi Ks. Krakowskim i tow. o uznanie za nieważne rozporządzeń ostatniej woli s. p. Wiktora hr. Baworowskiego z 20 sierpnia 1859, z 18 marca 1873, z 30 grudnia 1874, z 17 maja 1881, z grudnia 1894 i z 25 stycznia 1877 dla wyżej pod 1 wspomnianych oczekiwaczy przeworskiej Ordynacyi i ich potomstwa kuratorem adw. dr. Maryańskiego, zaś dla wspomnianego wyżej pod 2. nieznanego z osoby Polaka do ewentualnej substytucyi pozwanego kuratorem adw. dr. Dziędzielewicza ustanowiono i termin do wniesienia obrony w dniach 90 wyznaczono.

Wzywamy zatem oczekiwaczy przeworskiej Ordynacyi i ich potomstwo oraz nieznanego z osoby Polaka do ewentualnej substytucyi powołanego, aby ustanowionym kuratorom środków obrony dostarczyli, lub innych zastępcę sobie obrali, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe następstwa ze zaniedbania wynikną, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 listopada 1897.

L. 68445 (9289 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marka i Magdalenę Lilienfeldów, że w sprawie wekslowej Banku rolniczego we Lwowie przeciw nim pto 900 zł. a. w. z pn. ustanowił w skutek prośby tego Banku de praes 31 października 1897 l. 68445 kuratorem ich adw. dr. Leona Ziona we Lwowie z substytucją adw. dr. M. Schrenzla we Lwowie i uskutecznił doręczenie wydanych w po-

wyższej sprawie nakazów zapłaty z dnia 9 października 1897 l. 63258 do rąk wspomnianego kuratora adw. dr. Ziona, przyczem wzywa ich, aby u tegoż kuratora się zgłosili i podali mu służące im do obrony środki, ewentualnie innego pełnomocnika Sądowi wymienili, ileżę wyniknąć mogące z tego zaniedbania szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 listopada 1897.

L. 9885 (9221 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Zawilę, że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Jasła pko niemu i tow. pto 150 zł. z pn. ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Władysława Chwaliboga adwokata w Jasle.

Wzywa się zatem Jana Zawilę, aby ustanowionemu kuratorowi podał swe środki prawne lub podał sądowi innego swego pełnomocnika.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. Jasło, 22 października 1897.

L. 63168 (9231 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie stowarzyszenia „Eitz Chaim“ we Lwowie przeciw spadkobiercom bhp. Salamona Rappaporta o sądowe złożenie zapisanego powodowemu stowarzyszeniu legatu i zapłatę kwoty 470 zł. 40 ct. z pn. dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Samuela Rappaporta kuratorem adwokata dr. Józefa Kohna a zastępcą adw. dr. Krausa ustanowiono.

O czym niniejszym edyktem Samuela Rappaporta uwiadomiamy.

Lwów, dnia 6 listopada 1897.

L. 45070 (9266 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w skutek podania Stanisława Birtusa wzywa każdego posiadacza dwóch weksli bez daty wystawienia i bez daty płatności jednego na 480 zł., drugiego na 500 zł. opiewających, a obydwóch przez dr. Edmunda Karabińskiego akceptowanych, zaś przez Stanisława Birtusa indosowanych, a przez Gustawa Nowotnego, jako wystawiciela podpisanych, ażeby powyższe weksle w dniach 45 od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tem pewniej w tutejszym Sądzie okazał, ile że na powtórne żądanie podającego za amortyzowane uznane zostaną.

Kraków, dnia 29 października 1897.

L. 789 (9299 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku w sporze sumarycznym Michała Michalczyka przeciwko Zofii Jędrzychowskiej i spółnikom o zapłatę 60 zł. a. w. dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Wiktorji Musiałowej ustanawia kuratorem Adama Barwiłoka i o tem powiadamia się ją z tem, by się osobiście zgłosiła, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

Brzesko, 20 lutego 1897.

L. 4434 (9424 2-3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1898 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdów kolejowych, dróg powiatowych Brody-Założce i Brody-Leszniów na rok 1898 zostały w myśl §. 30 ust. o Reprez. pow. wyłożone w biurze Wydziału do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej Brody 25 listopada 1897.

L. 6831 (9328 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia dr. Jana Begiec z miejsca pobytu nieznanego, że Emanuel Herzig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 14 października 1897 l. 6831 zadość uczyniono.

Orz. ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. dr. adwokata J. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 14 października 1897.

L. 9661 (9352 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, że zmarł d. 2 marca 1893 w Buczynie Abraham Hochberg z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Niniejszem wzywa się wszystkich którzyby sobie rościli prawa do spadku, w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia się zgłosili i swe oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym dotąd nie objęta część dziedzictwa skarbowi państwa jako bezdziedziczna wydana zostanie.

Złoczów, 21 listopada 1896.

OBWIESZCZENIE

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 26 listopada 1897 l. 5330 pr. dotyczące utworzenia c. k. urzędów podatkowych oraz i depozytów sądowych w miejscowościach Łąka, Medenice, Rożniatów, Wojniłów, Otylnia, Podwołoczyska, Borynia i Solotwina.

Na mocy najwyższego postanowienia z dnia 27 sierpnia 1897 zostały utworzone nowe urzędy podatkowe zarazem i sądowe urzędy depozytowe w miejscowościach: Łąka, Medenice, Rożniatów, Wojniłów, Otylnia, Podwołoczyska, Borynia i Solotwina.

Nowe urzędy podatkowe rozpoczną swoją czynność z dniem 1 grudnia 1897.

Każdy z wyżej wymienionych 8 urzędów podatkowych ma oprócz wykonywania czynności należących do niego jako urzędu podatkowego, zawiadywać depozytami sądowymi c. k. Sądu powiatowego znajdującego się w jego siedzibie, oraz spełniać czynności kasy siołowej względnie wspólnej kasy siołowej, w całym swoim okręgu urzędowym o ile ta kasa istnieje.

Z powodu utworzenia wyżej wymienionych 8 nowych urzędów podatkowych, wyłącza się z dniem 1 grudnia 1897.

1. Gminy położone w powiecie sądowym Łąka mianowicie: Bilina wielka, Bilinka, Byków, Dorożów, Dublany, Glinne z Tozowem, Hordynia, Kornalowiec, Kranzberg ad Dublany, Łąka z Poroszczą, Majnicz, Nowoszyce, Otylnice, Ozimina z Horysznianami, Prusa, Siewierzyce, Tatarski z Kańczakami i Wołoszcza z Zadami z okręgu c. k. głównego urzędu podatkowego w Samborze i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Łące.

2. Gminy położone w powiecie sądowym Medenice, mianowicie: Bilcze, Dobrowiany, Dołhe, Horucko, Hruszów, Josefsberg, Königsau, Krynica, Letnia z Manasterem Letniańskim, Lipice, Lipowice, Litynia z Hrudem Lityńskim, Medenice z Piaskami, Opaty, Radelich, Rabczyce, Rolów z Bojarami i Zagacie, Saska kameralna, Słonsko, Tynów, Ugarsberg i Wróblowice z okręgu c. k. głównego urzędu podatkowego w Drohobyczu i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Medenicach.

3. Gminy położone w powiecie sądowym Rożniatów mianowicie: Brosznów, Cieniawa z Demnia, Daba, Dabszara, Janówka, Jasienowice, Książowskie, Kreczowice, Lecówka, Łaha, Olchówka, Perehińskie z Angelowem i Podiatym, Reszniate, Rożniatów, Rypne, Spas z Podsuchem i Pohorylcem, Strutyn młyn, Strutyn wyżny, Swaryczów z Manasterem z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Dolinie i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Rożniatowie.

4. Gminy położone w powiecie sądowym Wojniłów mianowicie: Babin z Babiniem zaręcznym i Kudlatówka, Cwitowa, Dąbrowa, Dołha, Dołpotów, Dołzka, Dubowica, Humeniów, Łąka, Medynia, Moszkowce, Niegowice, Perekosy, Przewoziec, Seredne, Siółko, Siółka, Słobódka, Studzianka, Tomaszowce, Wojniłów, z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Kałuszu i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Wojniłowie.

5. Gminy położone w powiatach sądownych:

a) Tyśmienica mianowicie: Babianka, Grabiec, Krasidłówka, Krzywotuly nowe, Krzywotuly stare, Otylnia, Uhorai, Winograd, Wrona i Zakrzewce z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Tyśmienicy;

b) Tlumacz mianowicie: Bohorodyczyn, Hostów, Konstantynówka i Targowica z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Tlumaczu;

c) Delatyn mianowicie: Hołosków, Młodotyłów, Neudorf, Skopówka i Strupków z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Delatynie, i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Otylni.

6. Gminy położone w powiatach sądownych:

a) Skalat mianowicie: Czerniszówka, Dorofijówka, Kaczanówka, Kamionki, Mysłowa, Orzechowice, Podwołoczyska, Rosochowaciec, Staromiejiszczyna, Supranówka, Zadniszówka z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Skalacie.

b) Nowesioło mianowicie: Bogdanówka i Korszylówka z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Nowesiole i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Podwołoczyskach.

7. Gminy położone w powiecie sądowym Borynia mianowicie: Bachnowate, Beniowa, Borynia, Bukowice, Butelka niżna, Butelka wyżna, Butla, Dołzki, Hnyła, Husne niżne, Husne wyżne, Jablonów, Jaworów, Iwaszkowce, Komarniki, Krasne, Krywe, Krywka, Libochoza, Matków, Mochnate, Moldawsko, Myta, Rosochacz, Ryków, Sianki, Sokoliki, Suchy Potok, Turczki niżne, Turczki wyżne, Wysocko niżne, Wysocko wyżne, Zazielsko, i Zawadka z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Turce i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Boryni.

8. Gminy położone w powiecie sądowym Solotwina mianowicie: Babce, Bitków, Botelka, Dzwiniacz, Jablonka, Kosmacz, Kryz-

ka, Krzywice, Maniawa, Manasterczany, Markowa, Mołotków, Porohy, Rosulna z Bania, Rkowiec, Solotwina, Starunia, Zarzeczce i Żuraki z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Bohorodczanach i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Solotwinie.

W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 26 listopada 1897 l. 59296 podaje się niniejsze obwieszczenie do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 26 listopada 1897.

ОПОВІЩЕННЯ

Президія ц. к. крайової Дирекції skarbu з дня 26 листопада 1897 ч. 5330 пр. дотично утворення ц. к. урядів податкових, а разом депозитів судових в місцевостях: Лука, Медениці, Рожнятів, Войнилів, Отилія, Підволочиска, Боряня и Солотвина.

На основі Найвищого постановлення з дня 27 серпня 1897 утворено нові уряди податкові, а разом судові уряди депозитів в місцевостях: Лука, Медениці, Рожнятів, Войнилів, Отилія, Підволочиска, Боряня и Солотвина.

Нові уряди податкові вачнуть дієвувати з днем 1 грудня 1897.

Кожний з вищепоменованих 8 урядів податкових має крім справ належачих до него як уряду податкового, завідувати депозитами судовими ц. к. суду повітового своєї місцевости, взглядно сполучити також діла сиротинської в цілці своїм окрузі урядовим оскільки та каса там провадити ся.

З powodu утворення вищепоименованих 8 нових урядів податкових відлучає ся з днем 1 грудня 1897:

1. громади положені в повіті судовім Лука а именно: Виліна велика, Вилінка, Бяків, Доржів, Дубляни, Глинне з Тошовим, Гординя, Корналовичі, Кранцберг ад Дубляни, Лука з Форощев, Майнич, Новошиці, Ортинці, Озимина з Горшинянами, Прус Сікірчані, Татари з Каньчакми и Волоща з Задами, з округа ц. к. головного уряду податкового в Самборі і приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Луці.

2. громади положені в повіті судовім Медениці а именно: Більче, Добровляни, Долге, Горущі, Грушів, Іосифеберг, Кеїдеад, Криничі, Лішня з Манастиром літнянським, Ліпичі, Ліповец, Ліпича з Грудем Літнянським, Медениці з Піскамі, Опарі, Раделіч, Раблиці, Ресив з Боярами и Загатем, Саска камеральна, Солоньско, Тинів, Угардсбер і Вороблиці з округа ц. к. головного уряду податкового в Дрогобичі и приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Меденицях;

3. громади положені в повіті судовім Рожнятів а именно: Брошнів, Ценява з Демні, Дуба, Дубшара, Янівка, Ясновець, Княжівське, Креховиці, Лецька, Луци, Ольхівка перегицька з Ангельовом и Підлютом, Решняте, Рожнятів, Рипне, Спас з Подсухим и Погорильцем, Струтин нижній, Струтин вищий, Сваричі з Манастиром з округа ц. к. уряду податкового в Dolini і приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Рожнятові.

4. громади поможені в повіті судовім Войнилів а именно: Бабин з Бабином зарічним и Кудлатівкою.

Цвітова, Дуброва, Долга, Долпотів, Должа, Дубовиця, Гуменів, Лука, Меденія, Мошківці, Негівці, Перекоси, Перевозець, Середне, Селко, Сувка, Слободка, Студенка, Томашівці, Войнилів з округа ц. к. уряду податкового в Калуші и приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Войничові.

5. громади положені в повітах судових:

a) Тисмениця а именно: Бобянка, Грабич, Красилівка, Кривоули нові, Кривоули старі, Отилія, Угорники, Winograd, Wrona и Zakrzewce з округа ц. к. уряду податкового в Тисмениці;

b) Тлумач а именно: Богородичинь, Гостів, Ковстанічівка и Торговиця з округа ц. к. уряду податкового в Тлумачі;

ц) Делатин а именно: Голосків, Млододилів, Неудорф, Скопівка и Струпків з округа ц. к. уряду податкового в Делатині и приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Отилія;

6. громади положені в повітах судових:

a) Скалат а именно: Чернишівка, Дорфліівка, Казанівка, Камічки, Мослава, Оршовець, Підволочиска, Росоховатець, Старомішчина, Супранівка, Заднішівка з округа ц. к. уряду податкового в Скалаті.

б) Новесело а именно: Богданівка и Коршилівка з округа ц. к. уряду податкового в Новім селі и приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Підволочисках.

7. громади положені в повіті судовім Боряня а именно: Бахновате, Беньова, Боряня, Буковец, Бутелька нижня, Бутелька вишня, Бутля, Должкі, Гинла, Гусне нижне, Гусне вишне, Яблонів,

Яворів, Іванківці, Комарники, Красне, Криве, Кривка, Либогора, Матків, Мохнате, Молдавско, Мита, Росохач, Риків, Сянеці, Соколики, Сухий Потік, Туречки нижні, Туречки вищі, Висоцько нижне, Висоцько вишне, Задільсько і Завадка з округа ц. к. уряду податкового в Турці і приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Боряні;

8. громади положені в повіті судовім Солотвина а именно: Бабче, Битків, Богривка, Звиняч, Яблінка, Космач, Кричка, Кривец, Манява, Манастерчани, Маркова, Мелотків, Пороги, Росульна з Банею, Роковець, Солотвина, Старуня, Заріче и Жураки з округа ц. к. уряду податкового в Богородчанах и приділяє ся тім громади до ц. к. уряду податкового в Солотвині.

В наслідок рескрипту Високого ц. к. Міністерства Skarbu з дня 26 листопада 1897 ч. 59296 подає ся нинішнє оголошенє до загальної відомости.

Ц. к. краєва Дирекція skarбу.

Львів, дня 26 листопада 1897.

KUNDMACHUNG.

Des Präsidiums der k. k. galizischen Finanz Landes Direction vom 26 November 1897 Zl. 5330 pr. betreffend die Errichtung je eines Steuer- und gerichtlichen Depositenamtes in den Orten: Łąka, Medenice, Rożniatów, Wojniłów, Otylnia, Podwołoczyska, Borynia und Solotwina.

Auf Grund der Allerhöchsten Entschliessung vom 27 August 1897 wird in Łąka, Medenice, Rożniatów, Wojniłów, Otylnia, Podwołoczyska, Borynia und Solotwina in Galizien für die Gemeinden in den gleichnamigen Gerichtsbezirken, je ein Steuer- und gerichtliches Depositenamt errichtet.

Die Amtswirksamkeit dieser neuen Steuerämter hat mit dem 1 Dezember 1897 zu beginnen.

Jedes dieser neuen Steuerämter hat ausser den, den Steuerämtern als solchen, obliegenden Agenden auch die Geschäfte des Depositenamtes, des an seinem Standorte bestehenden Gerichtes und die Agenden der cumulativen Waisenkassen, insoweit selbe bestehen, in seinem ganzen Bezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung der vorbenannten neuer Steuer- und Gerichtsdepositenämter, werden vom 1 Dezember 1897 an die im Gerichtsbezirke Łąka gelegenen Gemeinden Bilina wielka, Bilinka, Byków, Dorożów, Dublany, Glinne mit Tozów, Hordynia, Kornalowiec, Kranzberg ad Dublany, Łąka mit Poroszcza, Majnicz, Nowoszyce, Otylnice mit Horyszniany, Prusy, Siewierzyce, Tatarski mit Kańczaki, Wołoszcza mit Zadami aus dem Haupt-Steueramtsbezirke Sambor ausgeschieden und dem Steueramte in Łąka zugewiesen.

Die im Gerichtsbezirke Medenice gelegenen Gemeinden Bilcze, Dobrowiany, Dołhe, Horucko, Hruszów, Josefsberg, Königsau, Krynica, Letnia mit Manaster Letniański, Lipice, Lipowice, Litynia mit Hrud Lityński, Medenice mit Piaski, Opaty, Radelich, Rabczyce, Rolów mit Bojary und Zagacie, Saska kameralna, Słonsko, Tynów, Ugarsberg, Wróblowice aus dem Hauptsteueramtsbezirke Drohobycz ausgeschieden und dem Steueramte in Medenice zugewiesen.

Die im Gerichtsbezirke Rożniatów gelegenen Gemeinden Brosznów, Cieniawa mit Demnia, Daba, Dabszara, Janówka, Jasienowice, Książowskie, Kreczowice, Lecówka, Łaha, Olchówka, Perehińskie mit Angelowem und Podiatym, Reszniate, Rożniatów, Rypne, Spas mit Podsuche und Pohorylec, Strutyn niżny, Strutyn wyżny, Swaryczów mit Manaster aus dem Steueramtsbezirke Dolina ausgeschieden und dem Steueramte in Rożniatów zugewiesen.

Die im Gerichtsbezirke Wojniłów gelegenen Gemeinden Babin mit Babia zaręczny und Kudlatówka, Cwitowa, Dąbrowa, Dołha, Dołpotów, Dołzka, Dubowica, Humeniów, Łąka, Medynia, Moszkowce, Niegowice, Perekosy, Przewoziec, Seredne, Siółko, Siółka, Słobódka, Studzianka, Tomaszowce, Wojniłów, aus dem Steueramtsbezirke Kałusz ausgeschieden und dem Steueramte in Wojniłów zugewiesen.

Die in den Gerichtsbezirken:

a) Tyśmienica gelegenen Gemeinden Babianka, Grabiec, Krasidłówka, Krzywotuly nowe, Krzywotuly stare, Otylnia, Uhorai, Winograd, Wrona, Zakrzewce, aus dem Steueramtsbezirke Tyśmienica,

b) Tlumacz und zwar: Bohorodyczyn, Hostów, Konstantynówka und Targowica, aus dem Steueramtsbezirke Tlumacz,

c) Delatyn und zwar: Hołosków, Młodotyłów, Neudorf, Skopówka und Strupków, aus dem Steueramtsbezirke Delatyn ausgeschieden und dem Steueramte in Otylnia zugewiesen.

Die in den Gerichtsbezirken:

a) Skalat gelegenen Gemeinden und zwar: Czerniszówka, Dorofijówka, Kaczanówka, Kamionki, Mysłowa, Orzechowice, Podwołoczyska, Rosochowaciec, Staromiejiszczyna, Su-

pranówka, Zadniszówka, aus dem Steueramtsbezirke Skalat,

b) Nowesioło und zwar: Bogdanówka und Korszylówka, aus dem Steueramtsbezirke Nowesioło ausgeschieden und dem Steueramte in Podwołoczyska zugewiesen.

Die im Gerichtsbezirke Borynia gelegenen Gemeinden Bachnowate, Beniowa, Borynia, Bukowice, Butelka niżna, Butelka wyżna, Butla, Dołzki, Hnyła, Husne niżne, Husne wyżne, Jablonów, Jaworów, Iwaszkowce, Komarniki, Krasne, Krywe, Krywka, Libochoza, Matków, Mochnate, Moldawsko, Myta, Rosochacz, Ryków, Sianki, Sokoliki, Suchy potok, Turczki niżne, Turczki wyżne, Wysocko niżne, Wysocko wyżne, Zazielsko, Zawadka, aus dem Steueramtsbezirke Turka ausgeschieden und dem Steueramte in Borynia zugewiesen.

Die im Gerichtsbezirke Solotwina gelegenen Gemeinden Babeza, Bitków, Bogrówka, Dzwiniacz, Jablonka, Kosmacz, Kryczka, Krzywice, Maniawa, Manasterczany, Markowa, Mołotków, Porohy, Rosulna mit Bania, Rakowiec, Solotwina, Starunia, Zarzeczce, Żuraki, aus dem Steueramtsbezirke Bohorodczany, ausgeschieden und dem Steueramte in Solotwina zugewiesen.

Dies wird in Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz Ministeriums vom 26 November 1897 Zl. 59296 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Lemberg, am 26 November 1897.

L. 60899

(9290 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Antoniego Pizuńskiego, że Antoni P. Biepił wniósł przeciw niemu prośbę do l. 45678 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z pn. i że z powodu jego niewiadomego miejsca pobytu ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Płodera z substytucją adw. dr. Białogórskiego we Lwowie.

Wzywa się zatem Antoniego Pizuńskiego, by ustanowionemu kuratorowi informację udzielił, lub innego zastępcę mianował i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, 9 października 1897.

L. 5738

(9283 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Naścię Kromp 2 s. Trymbulak, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 8 marca 1897 l. 743 kuratorowi adw. dr. Naglerowi z Zborowie doręczoną została.

Zborów, dnia 3 lipca 1897.

L. 6493

(8668 2-3)

C. k. Sąd obwodowy na prośbę Piotra Fesza o uznanie Marii, Anny i Pelagii Bieguniaków za zmarłe, celem przeprowadzenia pertraktacji spadkowej po tychże, wzywa każdego, kto by jakkolwiek miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu nieobecnych Marii Bieguniak vel Biehuniak urodzonej w roku 1849, Anny Bieguniak vel Biehuniak urodzonej w roku 1851 i Pelagii Bieguniakowej vel Biehuniak urodzonej w roku 1857 w Baniicy z okręgu c. k. sądu powiatowego w Gorlicach, które przed 40 latami z Baniicy wraz ze swoim ojcem Demkiem Bieguniakiem vel Biehuniakiem się wydalili i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powrócili i o sobie żadnej wiadomości nie podali, aby o tem sąd tutejszy lub też kuratora adwokata dr. Chwałiboga w Jasle zawiadomił a to do dnia 31 grudnia 1898, gdyż inaczej po upływie tego czasu na ponowne żądanie nastąpi uznanie powyż wymienionych osób za zmarłe.

Jasło, 2 października 1897.

L. 7029

(9279 2-3)

Zbarszki Sąd powiatowy uwiadamia Leję Waltuch i Chaję Nussbaum z życia i miejsca pobytu nieznanych, że w dniu 2 marca 1892 zmarła w Zbarsza Scheindla Nussbaum z pozostawieniem ostatniej woli i że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie Samuela Nussbauma ze Zbarsza.

Wzywa się zatem Leję Waltuch i Chaję Nussbaum, aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wnieśli deklarację do spadku Scheindla Nussbaum, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończy się z dziedzicami deklarowanymi i ustanowionym kuratorem.

Zbarsza, dnia 21 grudnia 1896.

L. 5397

(9272 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 29 kwietnia 1897 l. 2122 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 121 zł z kwoty 200 zł. pochodzącej w stanie biernym realności Mikołaja Domarada własnej lwh. 30 ks. gr. gm. Żernica wyżna zaindebultowanego dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Olszanieckiego z Żernicy wyżnej kuratorem Piotra Kowika z Żernicy wyżnej.

O czym się Franciszka Olszanieckiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia

Baligród, 20 sierpnia 1897.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu centem centa, dystem dystem
dwa centy.

Wszelkie roboty cyzylerskie wykonywa naj-
taniej i najdokładniej według wzorów, arty-
styczna pracownia brązownicza, Wilhelma Skun-
rzyła, Lwów. Halicka 15.

Magazyn sukien damskich
Józefiny Dąbrowskiej
znajduje się obecnie przy placu Halickim l. 14
drugie piętro, gdzie udziela się również nauka
kroju w dzień od godziny 10 do 12 przed
południem. 1428

Przeniesienie kancelarii
notaryusza Kukawskiego
odłożono na czas późniejszy.

Dobre i tanie! Fabryka konser-
wów z jarzyn w
Lubczy królewskiej oferuje świeże ja-
rządy w hermetycznie zamkniętych puszkach
blaszanych konserwowane, jako to: młody
grostek, zieloną fasolkę, szparagi, prawdziwe
grzybki, pomidory, konfitury i soki. Cennik
gratis i franko. Poczta w miejscu. 1238

Na Boże Narodzenie!
S. W. Niemojowski
Lwów, plac Maryacki 8 i ulica
Jagiellońska 6
poleca 740
wspaniałe dekoracje do ubierania drze-
wek. Wybór olbrzymi. Ceny niepra-
ktykowane niskie
(Gwiazdki złote lub srebrne od 2 et. sztuka.)
Kompletny sortyment 100 sztuk
od 2 zł. w. a.
Wysyłka na prowinyse odwrotną pocztą.

DOBRE i TANIE.
Dominium Lubczy Królewska oferuje świe-
że **kalafiory** po 35 ct. za kilogram. —
Poczta w miejscu. 1237

Kamienica we Lwowie, 12 lat wolna od po-
datku, korzystnie rentująca się, na sprze-
dz. Bliższa wiadomość w kancelarii adwokatów
Drów A. i Z. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 16.
1892
Pośrednictwo wykluczone.

Na św. Mikołaja i na drzewko! 1452
Pierniki i ciasta w bogatym wyborze z 39-cio krotnie premiiwanej
parowej fabryki
H. Czyńskiej przedtem **L. Czyńskiego**
Do nabycia: we Lwowie ul. Halicka 13, w Krakowie Sukiennice 23, w Przemyslu
ul. Kolejowa i po wszystkich znaczniejszych handlach kerzennych.

Celem ochrony
od naśladowań i fałszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie
KRONDORFERA żądali, bacząc na
etykieta z
niebieskim
Neptunem
zawierał
Przedsiębiorstwo wrodzowe
Krondorf koło Karlsbadu.

Zastępstwo dla
Galicyi i Bukowiny
S. Perlberger i Schenker
w Krakowie
ul. Poselska 15.
901



Zamknięcie rachunków
Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie za rok 1896.
RACHUNEK OBROTU.

DOCHODY						ROZCHODY					
	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I. Przeniesienie funduszu z roku zeszłego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego):					I. Wypłacone kwoty wynagrodzenia:						
1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z dniem 31 grudnia 1895:					1. Koszta pogrzebu			1645	—		
a) wdów	117387	66			2. Renty wypłacone pozostałym:						
b) dzieci	91266	03			a) wdowom	11206	16				
c) wstępnych	13175	05			b) dzieciom	16783	12				
d) trwale niezdolnych do zarobkowania	725615	68	947444	42	c) wstępnym	1502	35	29471	63		
2. Rezerwa z r. 1895 na renty stanowoze niezafatwione:					3. Renty niezdolnych do zarobkowania:						
a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających	34332	36			a) w czasie leczenia	27442	69				
b) dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia	3046	47	37378	83	b) po wyleczeniu	61736	96	89179	65		
3. Fundusze zabezpieczenia:					4. Odprawy:						
a) specjalny fundusz rezerwowy			4211	70	a) wdowom, które weszły w ponowne związki mał- żeńskie	1353	96			123359	86
b) rezerwa dla różnicy kursu					b) kapitały wypłacone na zasadzie §§. 41 i 42.	1709	62	3063	58		
II. Opłaty na ubezpieczenie członków:					II. Koszta administracyjne:						
1. Opłaty dodatkowe z lat przeszłych (jeszcze w latach poprzednich niewykazane) W. IV.			20989	78	1. Bieżące wydatki (według załączn. I i II)			42362	46		
2. Opłaty bieżące roku rachunkowego			252636	31 1/2	2. Koszta dochodzenia wypadków:						
III. Dochody od kapitałów ulokowanych:					a) ogólne koszta dochodzenia	7987	12	13707	97		
1. Odsetki od conto corrente u pożyczek, tudzież od kapitałów ulokowanych w instytucjach kredytowych i w kasach oszczędności			511	36	b) honorarya lekarskie	5720	85	176	93	56947	36
2. Odsetki od efektów			26367	48	3. Koszta Sądu rozjemczego (według zał. III.)			700	—		
3. Odsetki od pożyczek hipotecznych					4. Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy						
4. Odsetki zwłoki			3995	89	III. Inne wydatki:						
5. Czysty dochód z realności					1. Wydatki na premie wypłacone prywatnym Zakładom ubezpieczenia w myśl §. 61 ust. o ubezp. od wy- padków			3000	—		
Od tego procenta od cięższych długów hipotecz.					2. Zwroty na rzecz Zakładów istniejących w myśl §. 57 i 58 ust. o ubezp. od wypadków						
IV. Dochody z grzywien				2866	19 1/2	3. Wkłady na rzecz fund. pensyj. urzęd.					
V. Kapitały na pokrycie rent otrzymane od Instytucyj istniejących na zasadzie §§. 57 i 58 ust. o u- bezpieczeniach od wypadków:					4. Odpisania:						
a) na renty dla stale niezdolnych do zarobkowania			417	49	a) zaległych opłat wskutek niemożliwości ściągnięcia b) inwentarza	2618	33	2354	67		
b) na renty wdów			221	66	c) inne odpisania						
c) na renty dzieci					5. Strata na kursie efektów:						
d) na renty wstępnych					a) na sprzedanych i wylosowanych efektach						
VI. Inne dochody:					b) książkowa						
1. Dochody z wynagrodzeń wypłaconych przez prywatne Zakłady ubezpieczenia na zasadzie §. 61 ust. o ubezp. od wypadków					c) inne odpisania						
2. Dochody z roszczeń regresowych od przedsiębiorców i innych osób (§§. 45 i 47 ust. o ubezp.)					6. Inne wydatki: Zwrócona premia z roku 1895			224	16	6078	88
3. Zysk na kursie efektów			12	50	IV. Stan funduszu z końcem roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego).						
a) rzeczywisty			196	05	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z 31. grudnia 1896:						
b) książkowy					a) wdów	147437	69				
4. Inne przychody:					b) dzieci	106830	72				
a) Prawo użytkowania ściany Zakładu			890		c) wstępnych	14210	29				
b) Procenta zwłoki od ub. w terminie nie uiszczonych			176	73	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	890751	30	1159230	—		
VII. (Ewent) Niedobór z rocznego obrotu:					2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31 grudnia 1896 sta- nowoze niezafatwione:						
a) pokryty przez					a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu zostających	47950	60	91821	55	1251051	55
b) niepokryty					b) dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia	43870	95				
			143618	95	3. Fundusze zabezpieczenia:						
			1441845	35	a) specjalny fundusz rezerwowy Zakładu			4407	75	1255459	30
					b) rezerwa dla różnicy kursu						
					V. Nadwyżka administracyjna użyta na:						
					a)						
					b)						
					c)						

BILANS 1896.

AKTYWA						PASYWA						
	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
I. Zapas gotówki					I. Wartość rachunkowa zobowiązań względem upra- wnionych do poboru rent:							
II. Należności rozporządalne:					1. Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31 gru- dnia 1896:							
1. W e. k. pocztowej kasie oszczędności			13160	89	a) wdów	147437	69					
2. W innych kasach oszczędności			12471	50	b) dzieci	106830	72					
3. W instytucjach kredytowych					c) wstępnych	14210	29					
III. Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 gru- dnia 1896 (według załącznika IV.)			678354	05	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	890751	30	1159230	—			
Do tego bieżące odsetki			13434	88	2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31 grudnia 1896 sta- nowoze niezafatwione:							
IV. Wartość realności (według załącznika V.)				692238	93	a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających	47950	60	91821	55	1251051	55
Od tego długi hipoteczne					b) dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia	43870	95					
V. Pożyczki hipoteczne				87431	91	II. Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiąza- niami tego rodzaju obciążone fundusze:						
VI. Pożyczki na papiery wartościowe					1. Fundusz pensyjny urzędników			27198	83	39958	11 1/2	
VII. Opłaty należne za ubezpieczenie członków: *)					2. Kaucye			12756	28 1/2			
1. Zaległe opłaty z lat poprzednich			34517	70 1/2	3. Wierzyciele rozmaici							
2. Zaległe opłaty bieżące			131630	89 1/2	III. Fundusze zabezpieczenia:							
VIII. Rozmałe dłużnicy				166148	60	1. Specjalny fundusz rezerwowy Zakładu			4407	75		
IX. Wartość inwentarza:				5747	83	2. Rezerwa dla różnicy kursu						
Według bilansu roku zeszłego	2291	99			(Ewent) nadwyżka aktywów nad pasywami:							
Do tego nabyte w roku 1896	71	59	2363	49	1. Z roku zeszłego							
Od tego odpisano			236	34	2. (Od tego niedobór) roku							
X. Walory przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań:				2127	15	(Do tego nadwyżka) rachunkowego						
1. Efektu kaucyjnego												
2. (Ewentualne) efektu funduszu pensyjnego												
XI. (Ewentualnie) niepokryta nadwyżka pasyw nad aktywami po straceniu kwoty zł. 6000 przysła- nej przez Wysokie e. k. Min. spraw wewn. na pokrycie częściowe niedoboru 1894/5.												
1. Z roku zeszłego			167080	03 1/2								
2. (Od tego nadwyżka) roku			143618	95								
(Do tego niepokryty niedobór) rachunkowego												
			310698	98 1/2								
			1295414	41 1/2								

*) Z tego wpłynęło do 31 maja 1896, 131834 zł. 85 ct.

Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.
Zgodnie z księgam i:

Członkowie komisji rewizyjnej: **Dr. Mikołaj Fedorowicz w. r.**
Dyrektor: **Henryk Lam w. r.**
Przewodniczący zarządu: **Dr. Wacław Domaszewski w. r.**
Naczelnym buchhalter: **Ludwik Pogórski w. r.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.